

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycji Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730.

SESJA NADZWYCZAJNA SENATU

Wczoraj złożona została petycja 38 senatorów do p. Prezydenta Rzplitej Czy będziemy mieli we wrześniu wybory do sejmu?

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Jak wiadomo, p. prezydent Rzplitej odroczył sesję nadzwyczajną sejmu na dni 30, podając między innymi jako motyw brak wniosku senatorów co do zwołania sesji. Wobec tego wczoraj w południe została złożona w kancelarii cywilnej p. prezydenta Rzplitej następująca pismo 38 senatorów:

„Ponieważ zarządzeniem p. prezydenta z dnia 21 maja r.b. zwołana została sesja sejmu bez równoczesnego zwołania sesji senatu, co jest sprzeczne z duchem konstytucji oraz dotychczasową praktyką konstytucyjną, przeto zwracamy się do p. prezydenta z żądaniem

zwołania zgodnie z art. art. 25 i 37 ustawy konstytucyjnej sesji nadzwyczajnej senatu“.

Trzydziestu ośmiu senatorów, którzy złożyli petycję, reprezentują wszystkie ugrupowania opozycyjne w drugiej izbie i jest ilością wystarczającą

dla spowodowania zwołania sesji.

Jak wiadomo, senat składa się ze stu jedenastu członków, a trzecia część tej liczby ma prawo domagać się w myśl konstytucji zwołania sesji nadzwyczajnej.

22 czerwca rozwiązanie sejmu?

Nowa enuncjacja marsz. Piłsudskiego

W „A. B. C.“ czytamy:

Mimo tego „ostrego kursu“, zapoczątkowanego jakoby nominacją gen. Składkowskiego, powszechnie niemal utrzymują w kołach politycznych, że wczorajsza nominacja jest także jaskółką wyborczą i że w dn. 22 czerwca rozwiązany zostanie sejm, a równocześnie rozpisanie wybory na wrzesień.

Jeden z organów sanacyjnych, omawiając nominację g. Składkowskiego, pisze:

„że „już w bliskiej przyszłości spodziewać się należy, rozwiązanie sejmu i rozpisanie wyborów“.

W związku z tem rozeszły się pogłoski, że w najbliższym czasie ukazać się ma nowa enuncjacja marsz. Piłsudskiego.

Min. Składkowski objął urządowanie

i nawiązuje urzędników do wyteżonej pracy

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym odbyło się w ministerstwie spraw wewnętrznych pożegnanie ustępującego ministra Józewskiego w obecności wszystkich wyższych urzędników. Na przemówienie w ich imieniu wiceministra Pierackiego odpowiedział p. Józewski, który zakończył następująco:

„Witając się z Panami, zaznamy, że przychodzę jako żołnierz komendanta, a dziś odchodzę również jako żołnierz komendanta, tylko na inny posterunek“.

Następnie przybył na salę nowo mianowany minister spraw wewnętrznych, p. gen. Sławoj Składkowski, którego powitał imieniem urzędników również podsekretarz stanu, p. Pieracki.

Minister Składkowski, dziękując za słowa powitania oświadczył krótko: „Z tego, co powiedział w imieniu Panów, pan minister Pieracki, najprzyjemniejszym dla mnie było podkreślenie naszych koleżeńskich stosunków. Chodzi mi o to, by zacieśniły się one jeszcze mocniej. Wszakże koleżeństwo to oczywiście nie znaczy pobłażliwość w pracy. Wiemy zresztą o tem, bo się dobrze i długo znamy. Najlepiej pójść do roboty“.

TELEFONOGRAM MIN. SKŁADKOWSKIEGO

Wczoraj w godzinach porannych natychmiast po objęciu urządowania minister spraw wewnętrznych, gen. Sławoj Składkowski, wysłał następujący telefonogram do wszystkich pracowników administracji spraw wewnętrznych:

— Witam panów! — Współpracę naszą oprzemy na dwóch znanych nam zasadach: 1) całkowita osobista odpowiedzialność przełożonych za wydane rozkazy i polecenia; 2) osobista odpowiedzialność podwładnych za ściśle wypełnianie otrzymanych rozkazów.

Zakazuję jakichkolwiek życzeń z powodu powrotu mego do pracy w administracji.

Wyrazem naszej łączności ideowej ma być wyteżona praca. Ze swej strony przyrzekam ją panom.

Miernikiem natężenia pracy zarówno panów, jak mojej, będą jej wyniki w terenie. (—) Sławoj-Składkowski — minister.

P. Jaroszewicz powraca

Ostatnia likwidacja ery p. Bartla

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Wedle obiegających w sferach politycznych pogłosek, w dniach najbliższych powróci na stanowisko warszawskiego komisarza rządu usunięty przed kilkoma miesiącami przez p. Bartla p. Jaroszewicz. O ile pogłoska ta okaże się prawdziwą będzie to ostatnia likwidacja przesunięć personalnych p. Bartla.

Ultimatum p. Szyfmana

Jeśli aktorzy nie zgodzą się na redukcję gaż, teatry zostaną zamknięte

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym odbyła się w teatrze Polskim konferencja dyrektora Szyfmana ze wszystkimi artystami jego zespołu. P. Szyfman zapowiada redukcję gaż w granicach od 10 do 35 proc., przytem zaznaczył, że w razie nieuzyskania zgody będzie zmuszony zamknąć swe teatry.

Ingenieurschule Frankenhäuser Kyffhäuser Wydział inżynierski i warsztat mistrzowski dla budowy maszyn i samochodów, dla techniki prądów silnych i słabych. Wyższy osobny wydział dla budowy maszyn rolniczych i lotnictwa.

„Głos Prawdy“

wskrzeszony

przez p. Stpiczyńskiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Wedle obiegających pogłosek b. redaktor „Głosu Prawdy“ p. Stpiczyński ma zamiar w dniach najbliższych wskrzesić swój organ na razie jako tygodnik.

Dyrekcja

Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Sp. Akc.
(Elektrownia Łódzka)

podaje do wiadomości Pp. Odbiorców energii elektrycznej na **ograniczniki**, iż ostateczny termin uregulowania należności za rachunki II-go kwartału (różowe), to jest za czas od 1 czerwca 1930 r. do 1 września 1930 r. **upływa** dnia 10 czerwca 1930 roku.

Niewpłacenie należności w terminie wyżej wskazanym pociągnie za sobą skutki zerwania umowy zawartej na dostawę energii elektrycznej, oraz przerwę w dostawie prądu, bez uprzedniego o tem zawiadomienia.

W celu uniknięcia ścisłu przy płaceniu w ostatecznym terminie, uprasza się o wcześniejsze regulowanie należności.

Przy płaceniu należy bezwzględnie przedstawić zapłacony rachunek różowy za I kwartał 1930 roku.

Kapitał amerykański

wykończy kanalizację w Łodzi

W dniach najbliższych przybędą do Łodzi przedstawiciele wielkiej amerykańskiej firmy Foreign Foundation Corporation, celem bliższego zapoznania się z możliwością za

angażowania kapitału wspomnianej firmy w robotach kanalizacyjnych miasta Łodzi. Podkreślić należy, że roboty kanalizacyjne, wodociągowe itp. w szeregu miast Rzeczypospolitej są przedmiotem zainteresowania wymienionej firmy przyczem Łódź stoi na pierwszym planie. (Iskra)

Przemysł łódzki

na Targach w Wilnie

Kilka poważniejszych firm łódzkich przemysłu włókienniczego zamierza wziąć udział w mających się odbyć we wrześniu r.b. Targach Północnych w Wilnie. Firmy te projektują zbudowanie własnego pawilonu p. n. „Łódzki przemysł włókienniczy“. Organizacją tego pawilonu zająć się mają przedstawiciele wileńscy łódzkich firm włókienniczych. (Iskra)

CASINO

W niedzielę, dn. 8 czerwca r. b. o g. 11.30 przed poł. wystąpi jedyny raz

KAZIMIERZ KRUKOWSKI (LOPEK)

w swym najnowszym repertuarze

Absurdy kodeksu faszystowskiego

Cudzoziemiec, który obraża Mussoliniego za granicą jest karany długoletniem więzieniem. — Za 28 rodzajów przestępstw grozi kara śmierci. — Represje wobec „społecznie niebezpiecznych”. — Karanie robotników za zbiorowy strejk. — Więzienie za propagandę zapobiegania zapłodnieniu

Rewolucyjne przemiany, będące dziełem ruchu faszystowskiego we Włoszech, znalazły swoje odbicie nie tylko w dziedzinie społeczno-gospodarki i polityki, ale też w ogromnej mierze w sferze prawnej. Ustawy „fascistissime” wydane w roku 1925 i 1926 położyły podwaliny prawne pod nowy ustroj społeczny i gospodarczy, udzielając jednocześnie rządowi, na czele którego stał Benito Mussolini, — niezmiernie szerokich, nieograniczonych prawie, kompetencji w zakresie władzy wykonawczej i ustawodawczej. Ko puł nle jako tego gmachu prawodawstwa „czarnych koszul” są ogłoszone w roku 1928 ustawy o reformie przedstawicielstwa narodowego i o Najwyższej Radzie Faszyzmu.

Ideą przewodnią tych aktów prawodawczych było przeobliczenie w formę legalną i usankcjonowanie istniejącego dotychczas faktycznego stanu pod porządkowaniem Włoch — faszyzmowi i nadanie organom partyjnym kompetencji państwowych.

W etalokształcie prawa faszystowskiego niezmiernie ważne miejsce zajmuje kodeks karny, ogłoszony w roku 1927 (Polski przekład i opracowanie — przez d-ra Rafała Lemkina, wyd. Hoessick 1929 Warszawa). Kodeks ten uchwalony na podstawie projektu Rocco, łączy w sobie zarówno koncepcje szkoły klasycznej, jak i „nowin” t. zw. szkoły pozytywistycznej prawa karnego, której w dziedzinie był zmarły w roku ubiegłym prof. Enrico Ferri.

Rewolucyjność idei szkoły pozytywistycznej polegała na tem, że wbrew utrwalonym wiekami pojęciom, — odmawiała państwu prawa sądenia o winie moralnej sprawy; zbyt wiele przyczyn składa się na działanie ludzkie w ogólności, a na działanie przestępne w szczególności, by słaby człowiek śmiertelny mógł o tem wyrok wydawać; natomiast społeczeństwo może i ma prawo skutecznie bronić się przed osobnikami niebezpiecznymi, względem których staczać będzie nie kary, a lekarstwa w postaci t. zw. „środków zabezpieczających” czy też „sankcji obrony społecznej”. Zaznaczyć tu wypada, że o tych zagadnieniach, a przede wszystkim o „środkach bezpieczeństwa” pisał młody uczonek, łódzianin, dr. Leon Rabinowicz; docent uniwersytetu genewskiego, w swem doskonałym studjum kryminologicznem n. t. „Mesures de Surete” (wydaniem w Paryżu w r. 1929).

Nowy kodeks karny faszystowski nie odważył się jeszcze na przejęcie całkowicie koncepcji szkoły pozytywistycznej; nie wyrzekł się kary; przeciwnie, utrzymał surowy systemat pe-

nitencjarny wraz z karą śmierci; obok tego jednak spotykamy dobrze przemyślane i szczegółowo opracowane „środki zabezpieczające”.

Nowy kodeks włoski wprowadza, czy to w części ogólnej, czy też w części szczegółowej, — cały szereg innowacji, nieznanych w światowej nauce i praktyce kryminalistycznej i sprzecznych często z ogólnie uznanymi zasadami prawa. Już na samym początku kodeksu normy odnoszące do zakresu terytorjalnego mocy obowiązującej — są tak surowe i bezwzględne, że dochodzi się do absurdu. Dr. Lemkin przytacza przykłady, że: „Jakiekolwiek obraży Mussoliniego, popełnione przez cudzoziemców zagranicą, będą karane więzieniem od 1 roku do lat 12, nie kiedy nawet do 24 lat; rozciąganie nieprawdziwych wieści o życiu gospodarczym Włoch na szkodę państwa włoskiego, nawet przez cudzoziemców zagranicą dokonane, jest karane więzieniem do 10 lat lub grzywną ciężką do 100.000 lirów”. — Karą śmierci karany będzie np. jugosłowianin, który w swoim kraju będzie nrotagował wiecele nie Tryjestu do Jugosławji. Dość należy, że kodeks faszystowski, wbrew ogólnie uznanym pojęciom, nie zawiera zakazu wydawania przestępców politycznych.

W dziedzinie winy kodeks „Czarnych koszul” stoi na gruncie szkoły klasycznej, przyjmując za zasadę istnienie wolnej woli sprawcy, rozróżnia stopnie poczytalności i ustosunkowuje wymiar kary do stopnia napięcia zleń woli (przestępstwo umyślne, nieostrożne). Jednakże od powyższej zasady znajdujemy wyjątki w postaci np. koncepcji „przestępcy o skłonnościach zbrodniczych” i „odpowiedzialności legalnej” (np. odpowiedzialność wydawcy za przestępstwo nieznanego autora). Ciekawe jest również, że stan pijanstwa nie usprawiedliwia przestępcy; jeżeli zaś nadto przestępca napił się właśnie w celu podniecenia się do zbrodni kara będzie podwyższona.

Pod wpływem szkoły pozytywistycznej kodeks zwraca baczną uwagę na osobę winowajcy i przeprowadza szczegółową selekcję typów zbrodniczych: 1) recydywistów (nawet przy wykroczeniach mało znaczących), 2) przestępców z nawyknięcia (jeżeli ktoś skazany został w sumie na karę ponad 5 lat więzienia za trzy przestępstwa o tym samym charakterze, spełnione w okresie minimum 10 lat), 3) przestępców zawodowych (jak poprzedni, o ile nadto można wnosić, że zwykle chociaż częściowo utrzymuje się z przestępstwa); 4) przestępców o wrodzonych skłonnościach

zbrodniczych (tu pozostawiona jest wielka swoboda ocenie sądowniczej). Nieletni do lat 14 jest nieodpowiedzialny karnie, między 14 — 18 lat. — jeżeli nie posiada rozeznania, stosuje się do niego środki zabezpieczające; poatem zasada jest pełna odpowiedzialność karna, złagodzona dla tych nieletnich między 14 — 18, którzy posiadają rozeznanie.

Szczególnem curiosum karnoprawnem jest wprowadzenie, wbrew ogólnie uznanym zasadom t. zw. idealnego zbiegu przestępstw, który zachodzi wówczas, gdy jednym czynem pogwałcono kilka przepisów prawnych, np. gdy ojciec gwałci własną córkę; ojciec karany będzie i za gwałt i za kazirodztwo. Drugiem curiosum, zupełnie niestosowanym we współczesnem ustawodawstwie cywilizowanym, a wprowadzonym przez kodeks faszystowski jest zasada kumulacji t. j. łączenie kar przy kilku skazaniach w stosunku do tej samej osoby za różne przestępstwa. Do zsumowanych w ten sposób terminów kar pozbawienia wolności stosuje się najcięższy z wyrzeczonych rodzajów kary. Tak więc w razie skazania na 12 miesięcy aresztu i 2 miesiące więzienia, wyrok łączny orzeczony 14 miesięcy więzienia, przyczem w razie dwukrotnego skazania na ciężkie roboty, wymierzona będzie kara śmierci. Wogóle karą śmierci szafuje kodeks włoski bardzo hojnie, grożąc nią w 28 wypadkach zasadniczych (np. zamach na całość, jedność i niezależność państwa, zamachy na życie, bezpieczeństwo lub wolność osobistą króla, regenta lub szefa rządu czyli premiera i t. d.); poatem przewiduje się możliwość wymierzania kary śmierci w całym szeregu innych wypadków. Karę śmierci wykonuje się przez rozstrzelanie.

Jako inne kary kodeks wymienia: dożywotne ciężkie roboty, więzienie, ciężką grzywnę od 100 lirów do 100.000 lirów, areszt i lekką grzywnę. Dodatkowo karą jest ogólna konfiskata. Sędzia ma ogromną swobodę w stosowaniu kar i w obrębie sze-rokich granic, nakreślonych mu przez prawo, może stosować rozległą skalę ulg i obciążeń.

Z jednej więc strony sędzia dysponuje skazaniem warunkowem, t. zn., może w pewnych określonych warunkach wykonanie kary orzeczonej zawiesić na pewien okres czasu, a później tę karę darować; względnie może sędzia od razu karę wyrzeczoną darować; nadto sędzia cały czas czuwa nad przebiegiem odbywanej kary i bezpośrednio wpływa na odpowiedzialne zmiany w warunkach pobytu więźnia w zakładzie penitencjarnym. Z drugiej strony jest on wyłącznym i nieograniczonym prawie szafarzem środków zabezpieczających, cechujących w sposób znamienity kodeks faszystowski, a stanowiących ogromnej wagi eksperyment na drodze prewencyjnej walki z przestępcami.

W odróżnieniu od kar — „środki bezpieczeństwa” są wyzłacane na czas nieokreślony i zawsze z woli sędziego odwołalne; mogą być stosowane nie tylko do przestępców, ale i w pewnych wypadkach do tych osób t. zw. „społecznie niebezpiecznych”, które żadnego przestępstwa jeszcze nie popełniły (np. w wypadku usiłowania nieudolnego lub bezskutecznego podżegania). Przyczem za „społecznie niebezpiecznego”, poza alkoholiczkiem i umyślowo chorym, uważa kodeks takiego osobnika, „od którego można się spodziewać popełnienia nowych czynów przestępczych”. Tu mamy ogromne pole do przenikliwości i domysłów sędziego. Do środków zabezpieczających kodeks faszystowski zalicza: umieszczenie w kolonii rolniczej lub w domu pracy, w zakładzie leczniczym lub domu dozoru, w sądowym szpitalu lub domu poprawczym; dalej dozór z pozostawieniem na wolności, zakaz przebywania w pewnych gminach lub prowincjach, zakaz odwiedzania szynków, zamknięcie przedsiębiorstwa, wydalenie cudzoziemca z kraju; wreszcie kancja, jako gwarancja dobrego sprawowania się, i konfiskata szczegółowa. Osoby poddane tym środkom bada się co pewien okres czasu celem stwierdzenia, czy stan społecznie niebezpieczny trwa jeszcze, czy też wobec odpowiedniej zmiany usposobienia można odwołać sankcję obrony społecznej. Znamieniem jest, że przyczyny wygaśnięcia przestępstwa lub kary, nawet w wypadku przedawnienia nie powodują same przez się ustania środka zabezpieczającego, którego stosowanie pozostaje nadal w dyspozycji sędziego.

Część szczegółowa kodeksu faszystowskiego obfituje w niezmierne charakterystyczne przepisy, nieznanne dotychczas w prawie karnem. Więzieniem karany jest mieszkaniec Włoch, nawet cudzoziemiec, który w czasie wojny nabywa pożyczki na rzecz wrogię państwa. Karane jest już samo dostanie się na tereny wojskowe w celach szpiegostwa; szerzenie pogłosek o stosunkach wewnętrznych państwa w sposób, mogący osłabić zaufanie zagranicy do Włoch; potępienie króla za działalność rządu. Opór przeciwko władzy jest karalny, nawet jeżeli działanie urzędnika jest wyraźnie bezprawne.

Zgodnie z naczelnym postulatem faszyzmu odnośnie konieczności podporządkowania indywidualnych interesów obywateli interesom ogólnym w każdej dziedzinie życia państwa, kodeks nakłada karę na pracodawców stosujących lock out, i na robotników, zbiorowo uciekających się do strejku celem uzyskania lepszych warunków umowy pracy; cel polityczny stanowi przyczynę znacznego podniesienia wymiaru kary.

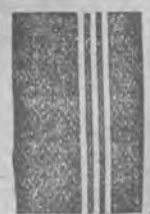
W rozdziale, dotyczącym przestępstw przeciwko moralności publicznej i dobremu obyczajom — znajdujemy przestępstwo uwiedzenia kobiety przy pomocy obietnicy małżeństwa — przez mężczyznę żonatego, który swój stan małżeński przed uwiedzoną ukrył. Czyny lub słowa bezwstydnne, publicznie wypowiedziane są bardzo surowo karane tylko wtedy, gdy wywołały zgorszenie publiczne. Kodeks wkracza nawet do najbardziej intymnych dziedzin życia rodzinnego, gdyż karze więzieniem i wysoką grzywną tego, kto publicznie wzywa lub propaguje zapobieganie zapłodnieniu. W dziedzinie przestępstw przeciwko życiu rodzinnemu, kodeks przewiduje surowe kary na żonę cudzołozną. Natomiast mąż ulega karze za cudzołóstwo tylko w wypadku konkubinatu notorycznego lub w razie popełnienia aktu niewierności małżeńskiej w obrębie domowego ogniska. Porzucenie rodziny przez męża względnie ojca lub odmówienie alimentów — to przestępstwa w kodeksie faszystowskim surowo karane. Przepisy odnoszące do przestępstw przeciwko osobie nie zawierają nie charakterystycznego poza wykluczeniem dowodu prawdy przy zniesławieniach i poza niezmiernie znamienym artykułem, przewidującym karę na tego, kto namawia kobietę ciężarną do spędzenia płodu, choćby nawet tego spędzenia nie dokonano.

Poatem charakterystyczne są przestępstwa: przywłaszczenie w celu używania; kradzież energii elektrycznej; ukrycie swej niewypłacalności przy zaciąganiu zobowiązań; sprzeniewierzenie się adwokata swemu klientowi przez okazywanie pomocy prawnej stronie przeciwnej; podstępne uzyskanie wiadomości przez podsłuchanie rozmowy telefonicznej lub przejęcie depeszy; ogłaszanie bez pozwolenia uchwał senatu i lżby posłów; ukazywanie się w miejscu publicznem w stanie nietrzeźwym względnie spożyciem innej osoby.

Oto w ogólnych zarysach nowy kodeks karny „czarnych koszul”.

JAKÓB R. WARSZAWSKI
Magister Praw

Przeszło 10.000 łodzian



zachwycalo się już w Parku Staszica Wielką Rewją Inauguracyjną p. t.

Śpiewy!

Muzyka!

Tańce!

Skecze!

Inscenizacje!

Początek codz. o g. 9 w. ● Ceny miejsc niższe. ● Widownia zabezpieczona od wiatru i chłodu! Powrót tramwajami zapewniony

„Lato idzie!”

Świtalski odpowiada Daszyńskiemu

Były premier o rozmowie marszałka sejmu z marsz. Piłsudskim. -- Jak to było z urlopem.-- Biarritz i Monte-Carlo.-- P. Świtalski zapłacił skarbowi państwa za benzynę i amortyzację samochodu rządowego

B. premier dr. Kazimierz Świtalski ogłosił za pośrednictwem agencji „Iskra” następujące uwagi w związku z opublikowaniem przez p. marszałka Daszyńskiego artykułu w dniu 2 b. m.:

— Panu marszałkowi Daszyńskiemu weszło w ostatnich czasach w nawyk wspomnianie mojej osoby przy każdym swym występie autorskim. Nie kwapiłem się do polemizowania z panem marszałkiem Daszyńskim. Gdy byłem premierem ograniczyłem się do wytknięcia panu Daszyńskiemu, że siłami zamiętu wśród pracowników państwowych przez demagogiczne listy, adresowane do zjazdów urzędników nie należy do funkcji marszałka sejmu. Później ograniczyłem się raz jeden do stwierdzenia na łamach „Gazety Polskiej”, że pan Daszyński w swojej oficjalnej enuncjacji o wypadkach z dnia 31 października mijał się z prawdą.

Mimo uszu puszczałem uszczepliwości i nie wdawałem się w ocenę postępowania pana marszałka Daszyńskiego, który w okresie obalenia mego gabinetu zapominał zupełnie o swojej właściwej roli przewodniczącego sejmu, a stał się jak skrawym i zupełnie wyraźnym promotorem i inscenizatorem uchwalenia memu gabinetowi wotum nieufności, z czego zresztą sam pan Daszyński w wigilijnym numerze „Robotnika” ub. roku wypowiadał się twierdząc, „że nie mógł usunąć się od walki z rządem”, na którego czele stałem. Zapewne pan Daszyński uważa, że podejmowanie się takiej roli przez człowieka sprawującego urząd marszałka sejmu jest słuszeniem „programowi harmonijnej współpracy rządu i sejmu”, którą miał rzekomo być i jest wyznawcą.

Pan Daszyński pierwszy raz 24 września ub. roku, a drugi raz onegdaj publicznie zarzekał się twierdzenia, jakoby mój i prezesa Ślaska wyjazd na urlop w lecie ubiegłego roku przerwał usiłowania wytworzenia harmonijnej współpracy rządu i sejmu, którą miał rzekomo zamiar rozpocząć pan Daszyński przez swoją czerwcową rozmowę z marszałkiem Piłsudskim.

Należy wobec tego ustalić fakty: pan Daszyński poprosił o audjencję u marszałka Piłsudskiego i był przez niego przyjęty dnia 24 czerwca ub. roku. Przy najbliższej mojej bytności w Belwederze, dnia 25 czerwca, pan marszałek Piłsudski powtórzył mi przebieg

swej rozmowy z marszałkiem Daszyńskim, zaznaczając, że wskazał panu Daszyńskiemu na prezesa Ślaska i na mnie, jako na te osoby, z którymi mógłby pan Daszyński prowadzić konferencję w materii przez niego poruszonej. Pan marszałek Piłsudski radził mi podczas tej rozmowy, bym w razie zwrócenia się do mnie pana Daszyńskiego, próbował z panem marszałkiem sejmu mówić o ułożeniu prac budżetowych ciał ustawodawczych.

Od dnia 24 czerwca do dnia 8 lipca, w którym to dniu wyjechałem z prezesem Ślaskiem na urlop, upłynęły dwa tygodnie. Pan Daszyński miał więc czas namyśleć się, czy wypada ze mną i z prezesem Ślaskiem rozmawiać, czy nie. Po dwóch tygodniach milczenia kompletnego mogliśmy stwierdzić, że pan Daszyński kontynuował swoją inalejatywy, z którą zwrócił się do marszałka Piłsudskiego, nie zamierza.

Dnia 17 sierpnia rozpoczą-

łem na nowo urzędowanie. Gdyby pan Daszyński namyślił się i pragnął istotnie kontynuować swój plan, miał wobec kalendarium sejmowego czasu jeszcze aż nadto dosyć. Zaraz w trzy dni po moim przyjeździe był u mnie pan Daszyński, t. j. dnia 20 sierpnia, ale ani słówkiem o swej myśli, poruszonej w rozmowie z marszałkiem Piłsudskim, nie pomknął.

Jeśli dawać wiarę enuncjacji pana Daszyńskiego z dnia 24 września, to pan Daszyński miał „zgóry powiedzieć” marszałkowi Piłsudskiemu, że z pp. Świtalskim i Ślaskiem o sejmie i utworzeniu większości mówić nie myśli. Nie jestem upoważniony do stwierdzenia, czy takie kategoryczne oświadczenie weszło wtedy z ust pana marszałka Daszyńskiego. W każdym razie pozostaje jedno z dwojga, albo pan Daszyński tak się wyraził, a wtedy zarówno mój wyjazd jak i prezesa Ślaska niczemu nie przeszkodził, ani niczego nie zatrzymał; albo oświadczenie pana Daszyńskiego tak nie brzmiało, a wtedy pan Daszyński miał do swego rozporządzenia całe pół miesiąca.

Co się tyczy, że korzystałem wtedy z prawnie przysługującego mi urlopu, to pan marszałek Daszyński w tym czasie również korzystał z wyweksłów. Jeśli ma być zgorszeniem to, że wyjechałem zagranicę, to pan marszałek Daszyński dwa miesiące przedtem spędzał swój pierwszy w owym roku urlop również zagranicą. Jeśli pana Daszyńskiego Biarritz oburza, jako miejsce luksusowe, to nie wiem jaka pod tym względem istnieje różnica między Biarritz a Juan-les-Pins. Ale tu jedno małe sprostowanie, które mogłoby się do końca życia nie dopuścić, gdyby nie to, że aż pan marszałek sejmu ukuł z Biarritz argument w kwestji stosunku rządu do sejmu. Ongiś panu Daszyńskiemu, jako wicepremierowi miał

ktoś zarzucać, że je zbyt wytworne potrawy. Pan Daszyński miał wtedy bardzo słusznie odpowiedzieć, że nikomu nie pozwoli sobie zaglądać do teczki. Jestem tego zdania, że po djabla zaglądać do marszru ty urlopowej premiera i dlatego śmiałem się z dowcipów kabaretowych na temat Biarritz narówni z innymi, gdyż żarty były dobre. Przechodziłem do porządku dziennego nad biarritzowskimi argumentami opozycji, jako nazbyt ubożuchnymi.

Bardzo mi przykro, że pod wpływem jeszcze jednej wzmianki pana marszałka Daszyńskiego o Biarritz muszę wyznać, że urlopu tam wcale nie spędzałem. Siedziałem sobie w miejscowości nikomu bliżej nie znanej, zwanej się Haicabia, a posiadającej jeden jedyny hotel. Miejscowość ta od Biarritz oddalona jest o tyle kilometrów, o ile odległe Juan-les-Pins, w którym pan Daszyński przepędzał zeszłoroczne wiosenne miesiące od Monte Carlo. Jakżeby pan marszałek Daszyński kwilił nad prześladowaniami, łżeniami, niekierownościami, gdyby mu był jakiś „walet” choćby raz jeden wspominał, że Monte Carlo, jako miejsce dla swego urlopu wybrał.

Wreszcie pana Daszyńskiego, który zwalcza tych, „co się do brali do pieniędzy państwowych”, oburza, że pojechałem rządownym autem. Pan prof. Bartel na komisji budżetowej tego roku odpowiadał na ten zarzut, powołując się, że sam również korzystał z auta przy swojej podróży w roku 1928. Stwierdził, że za benzynę zapłaciłem, jak również skrupulatnie podsumował przejechane kilometry i skarbowi państwa za zużycie maszyn i amortyzację wypłaciłem zaraz po przyjeździe. Zaiste skarb państwa nie ucierpiał tu ani grosza i jeśli chodzi już o ścisły rachunek, to skarb państwa może być wreszcie narazony na jakieś tam minimalne szkody, gdy się służbowym autem do Wilanowa, Otwocka, lub broń Boże do Kazimierza nad Wisłą na spacer czy wycieczkę wyjeżdża. Ale nie znany mi jest żaden „walet”, który z tego powodu szatw rozdzierał, uważając słusznie, że do takiego przynajmniej luksus marszałek sejmu ma pełne prawo, skoro go na luksus myślowy od pewnego czasu nie stać.

(—) Kazimierz Świtalski.

Dlaczego skazano Grudzielskiego?

Ten, który sięgnął po matkę i córkę i ten, który go zabił

Wczoraj ogłoszone zostały motywy wyroku w procesie Stefana Grudzielskiego.

Grudzielski zabił Kloba, który z żony jego uczynił swą kochankę tak jak poprzednio z jej matki.

Zabił człowieka, który sięgnął po matkę i córkę zarazem, wręczając je w rydwan swej chuci.

Dwie kobiety — matka i córka — dźwigały rydwan ten — pokorne i uległe — z przedziwną solidarnością.

Grudzielski zabił człowieka, który umiał nie tylko zdobyć te dwie kobiety, lecz i posiadać je wbrew instynktowi zazdrości i egoizmu miłośnego.

Za zabójstwo dokonane pod wpływem silnego wzruszenia psychicznego został skazany na łagodną karę trzech lat więzienia.

Dlaczego?

Sąd okręgowy odpowiada na to w swych motywach.

Tragizm sytuacji oskarżonego — pisał sąd w uzasadnieniu wyroku — pozbawionego w podstępny sposób żony, dzieci i ogniska domowego, był tak głęboki, że przy wymiarze kary sąd widział okoliczności łagodzące daleko idące.

Ostatni moment tragedji nastąpił w Konstancinie, gdzie przed wspaniałą willą Eigertów „Pallas

Atena” stanął Grudzielski.

Był chłodny wieczór. Był bez palta, które pozostało w lombardzie, był pokorny, proszący.

O co prosił?

O pozwolenie widzenia dzieci.

Kłob, który mu zabrał całą treść życia, rywał zwycięski, usiadłszy wygodnie w fotelu, pan w tym domu zdobytym siłą swego erotyzmu tworzącego orgię — odmówił.

Cmiał cygaro.

Ta sytuacja — pisał sąd — musiała wzniesić w człowieku, który nie utracił jeszcze resztek honoru, uczucie gniewu i rozdrażnienia.

Bunt. Wściekły bunt. I wtedy strzelił do sprawcy swych nieszczęść, działając pod naporem nawałnej uczuci — jak mówi kodeks

W bitwie z policją padło 15 przemytników

NEW YORK, 3. 6. (ATU). — Mieszkańcy Detroit ubiegłej nocy zbudzeni zostali silnym odgłosem strzałów karabinowych. Jak się okazało przed bramami miasta odbyła się formalna bitwa między przemytnikami a policją. Przemytnicy stracili 15 zabitych salvo wali się ucieczką. Straty policji wyniosły 2 zabitych.

pod wpływem afektu.

Nie chciał stać się zabójcą. Przed zbrodnią zerwał z żoną, z dziećmi, z przeszłością, chciał rozpocząć nowe życie.

Ale wtedy nowy ferment coraz dalej posuwał proces rozkładu moralnego w tej rodzinie, gdzie pozostały jego dzieci.

Eisert rozwodził się z żoną, babką tych dzieci.

Grudzielski znów się zastanawiał, szuka ratunku.

Przez myśl jego przebiegła myśl o samobójstwie.

Ma rewolwer. Jedzie do Konstancina. Być może naprawdę chciał tylko widzieć dzieci?

Tak jest. Sąd wierzy Grudzielskiemu; zabija, bo mu dzieci tych nie dano.

I dlatego zginął ten, który przekreślił prawa ojca, tak jak przekreślił prawa natury niemal.

Grudzielski stał się nie tylko zabójcą, lecz i fałszerzem. Podczas, gdy rączka dziecka kreśliła — być może — na ogrodowym piasku słowo: „tataś” — tataś ten kreślił swą ręką fałszywe podpisy na blankietach wekslowych.

Za to skazany został na rok więzienia.

Sąd uznał winę jego za udowodnioną ekspertyzą grafologiczną.

Mirandola

Jak doniósł „Głos Poranny” w Krakowie zmarł Franciszek Pik, wybitny poeta i literat, znany pod pseudonimem Franciszek Mirandola.

S. p. Pik - Mirandola, gnębiony nędzą i kłopotami materialnymi zmarł na serce wskutek wycieńczenia.

Na dwa dni przed śmiercią, jakby dla ironji, otrzymał z magistratu miasta Krakowa zapomogę literacką, której jednak nie zdołał już podjąć.

W tych dniach miała nastąpić eksmisja jego z mieszkania z powodu niemożności płacenia czynszu.

Ze śmiercią Franciszka Pika (Mirandoli) zeszedł z tego świata jeden z wybitnych przedstawicieli górnych i chmurnych czasów panowania Przybyszewskiego w literaturze. Urodzony w roku 1878 w Krośnie, jako syn aptekarza, a po matce wnuk słynnego wynalazcy lampy naftowej, aptekarza Łukasiewicza, poświęcił się początkowo karierze farmaceutycznej, jednakże wybitny talent pisarski rzucił go już w bardzo młodym wieku, bo w roku 1890, na burzliwe fale literatury. Pierwsze swoje utwory, będące perłami poezji lirycznej, zamieszczał w krakowskim „Zyciu”. Równocześnie był on jednym z filarów „Krytyki” miesięcznika literackiego, redagowanego przez s. p. Wilhelma Feldmana. Rozmawiany w epoce czterocento przybrał s. p. Franciszek Pik pseudonim Mirandola, według nazwiska poety i uczono-go tego okresu Pico hr. Mirandola.

Niebawem przeszedł Mirandola do tłumaczeń z literatury obcych, kładąc w tej dziedzinie niespożyte zasługi. Tłumaczenia jego, zwłaszcza laureatów nagrody Nobla, stawiają mu trwały pomnik w literaturze polskiej.



niezrównany dzięki własności
zmiękczenia najtwardszej wody!

FANATYCY IRREDENTY UKRAIŃSKIEJ

przed sądem lwowskim, oskarżeni o zamachy bombowe

Drogą sabotażu i terroru świadomie dążą do oderwania Kresów wschodnich

Przed sądem przysięgłych we Lwowie toczy się od szeregu dni wielki proces polityczny przeciw kilkunastu członkom ukraińskiej organizacji terrorystycznej. Członkowie tej organizacji rekrutujący się przeważnie ze sfer inteligencji, dokonali szeregu aktów terrorystycznych, mających być „protestem przeciw polskiej okupacji w Małopolsce Wschodniej”.

Miedzy innymi zorganizowali zamach na Targi Wschodnie, przebiegający od wybuchu bomby uderzenia bardzo urzędniczą biurą Targów Marja Streit.

Rozprawa toczy się wobec bardzo licznego audytorium, które tworzą w lwowej części ukraińcy. Odczytanie obszernego aktu oskarżenia zajęło kilkanaście godzin. Akt oskarżenia zarzuca obwinionym w liczbie 17 z urzędnikiem prywatnym Romanem Bida i studentem Tarasem Kruśelnickim na czele zbrodnie zdrady głównej, popełnioną przez to, że wszyscy należeli do U. O. W., gromadzili broń, brali udział w akcji terrorystycznej i sabotażowej, spiskach i knowaniach.

W obszernym uzasadnieniu aktu oskarżenia kreśli historię działalności U. O. W., która po dokonaniu w dawniejszych latach szeregu mordów politycznych i napadów rabunkowych — w roku ubiegłym postanowiła dokonać zamachu na Targi Wschodnie, widomy znak rozwijającej się z roku na rok tężyzny gospodarczej Polski oraz symbol gospodarczego i politycznego zespolenia się ziem południowo-wschodnich Rzeczypospolitej. Chciano w sam dzień otwarcia Targów dnia 7 września ub. r., zaprotektować czynnie wobec świata przeciw temu, co Targi dla Polski i zagranicy oznaczają.

Plan ten udało się Ukr. organizacji wojskowej w znacznej części wykonać.

W dniu 7 września ub. roku około godz. 16 w przechowalni bagażu ręcznego na lwowskim dworcu głównym, automatycznie zapaliły się w koszu oddane tam do przechowania materiały wybuchowe. O godz. 22.30 eksplodowała w pawilonie zarządu Targów Wschodnich maszyna piekarska.

Około godz. 17-cj wybuchł w krzakach w parku Kilińskiego podrzucony pakiet. Wreszcie około godz. 13-ej

taki sam pakiet wybuchł i spalił się w ręku osobnika, zdążającego ku Targom Wschodnim.

Kto spowodował wspomniane eksplozje, było dla wszystkich rzeszą jasną. Ponad wszelką wątpliwość ustalił to organ terrorystów z U. O. W. „Surma”, gdzie pojawił się następujący artykuł (zacytowany w akcie oskarżenia):

„Nie po raz pierwszy padają bomby we Lwowie — pisze autor artykułu — nie raz już we wrześniu wstrząsały powietrzem wybuchy i strzały a cho ich rozlegało się szeroko po świecie, wywołując radość ukraińców, wściekłość lachów, podziw i uwagę cudzoziemców. Bo strzały te

to protest ukraińskiego narodu przed całym światem przeciw brutalnemu ujarzmieniu wielkiego europejskiego narodu

Zawział się lach przekleństw. Mało mu tego, że rozsiadł się na cudzych ziemiach, które go żywią. On postanowił prowokować, znęcać się moralnie i uragać narodowi, do którego chaty wlał i zrobił go swoim niewolnikiem”.

Poszczególne oskarżenia występują na rozprawie z wielkim tupelem i butą, widać, że agitacja zrobiła z tej młodzieży fanatyków. Bardzo charakterystyczne, o ile chodzi o to zbrodnie, były zeznania oskarżonego Bidy. Miedzy przewodniczącym a Bidą, który na wstępie oświadczył, że celem organizacji U. O. W. było utworzenie niepodległego państwa ukraińskiego, wywiązał się następujący dialog:

Przew.: — Jakże ziemie miało obejmować to państwo ukraińskie?

Osk.: — Historyczne granice Rusi.

Przew.: — Niech mi pan to geograficznie określi. Pan jako człowiek inteligentny zna geografję.

Osk.: — To do mnie nie należy, ja byłem pionkiem, spełniałem tylko rozkazy, a do komendy należało oznaczenie granicy naszego państwa

Wyroby Dralle'go

Przemysł perfumeryjno-kosmetyczny w Polsce stanowi bardzo poważną i żywotną gałąź przemysłu krajowego, który aczkolwiek podczas wojny i z biegiem lat następnych doznał rozmaitych przesileń, obecnie systematycznie się rozwija i dziś przedstawia poważną placówkę o pierwszorzędnym znaczeniu ekonomicznym. Do czołowych placówek wspomnianego przemysłu zaliczyć trzeba firmę „Georg Dralle” w Warszawie, której to wyroby coraz bardziej stają się poszukiwane przez szerokie rzesze konsumentów. Piękne, estetyczne opakowanie wyrobów Dralle'go jak to wody brzożowej, do pielęgnowania włosów, perfum „Ilusion” (bez alkoholu) i innych harmonizują z jakością i wykwintem towaru, mogącego zadowolić najbardziej wyszukane gusta wyrefinowanych znawców. Ceny wszystkich wyrobów „Dralle” są o wiele niższe od fabrykatów importowanych, a więc i pod tym względem szerokie ich rozpowszechnienie wśród szerokich warstw jest zapewnione.

Przew.: — Więc pragnęliście ziemie te oderwać od państwa polskiego; a które ziemie?

Osk.: — Galicję wschodnią, Wołyń, Ziemię Chełmską, Podlasie.

Przew.: — Przecież panu wiadomo, że traktat międzynarodowy przyznał ziemie te Polsce.

Osk.: — To tylko okupacja.

Przew.: — Gdzie była siedziba U. O. W.?

Osk.: — To tajemnica

Przew.: — Dawano panu „Surmę” do czytania?

Osk.: — Tak. Ten, kto mnie zwerbował

Przew.: — Pan czytał, a potem co pan robił z temi egzemplarzami?

Osk.: — Niszczyłem

Przew.: — To dziwne. Gazy tajne z takim trudem zdobyte chowa się. Pocz pan czytał „Surmę”?

Osk.: — Kształciłem się na bojowca.

Przew.: — Jakże miał pan zadanie?

Osk.: — Szerzyć sabotaż i terror.

Przew.: — Co to znaczy sabotaż?

Osk.: — Niszczenie urządzeń rządowych i prywatnych.

Przew.: — A terror?

Osk.: — Nie wiem.

Przew.: — Nie może pan powiedzieć?

Osk.: — Nie umiem się wyrażać.

Przew.: — Przecież pan rozumie to słowo. Może miał pan napadać na urzędników, policję?

Osk.: — Jak trzeba było...

Reszta oskarżonych odwołała zeznania, złożone w policji i śledztwie, twierdząc, że wymuszono je gwałtem. Najszczerzej zeznawał szewc Kaczmarek, którego brat siedzi w więzieniu za napad rabunkowy na filiję poczty. Na pytanie przewodniczącego co by zrobił

gdyby organizacja kazała zamordować siostrę lub matkę, odpowiedział, że należałoby to zrobić.

Rozprawa trwa i przeciągnie się jeszcze kilka dni.

Zelio

PASTA TĘPI ZIARNA TĘPIA

SZCZURY MYSZY

Łatwe i wygodne stosowanie!
Bezwzględnie pewny skutek!

W sprzedaży:
tubki blaszane po 30 gramów | pudełka tekturowe po 25 50 100 250gr i kg

W oryginalnym opakowaniu Bayer. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych

Dziecko o dwóch głowach

Każda żyje życiem odrębnym

Cały świat naukowy Wiednia zainteresowany został niezwykle niemowlęciem, które przyszło na świat w jednej z tamtejszych klinik. Niemowlę to o zupełnie normalnej wadze i wielkości jest jednak, od dawną niespotykanym fenomenem, posiada bowiem dwie głowy.

Jedna głowa wyrasta prosto z drugiej. Tuż nad czołem, normalnie na szyi osadzonej, głowy wyrasta drugie czoło, zaniem twarz, oczy, nos, usta i podbródek. Oczywiście, że głowa wyrastająca z czoła zakończona jest tylną tępą szwią, która wznosi się niby ścięty stożek.

Niezwykle to niemowlę ma jeszcze jedną właściwość, która budzi podziw wszystkich lekarzy Wiednia. Oto druga głowa potworka żyje życiem zupełnie odrębnym. Podczas gdy jedna para oczu jest otwarta, druga może być zamknięta, podczas gdy usta jednej główki są zamknięte, potworek głodny, czy niezadowolony z czegoś krzyczy drugimi ustami, słowem każda z dwóch głów niezwykle bo potworka posiada samodzielną ność ruchu.

W związku z niezwykle mowłectwem, przypominają lekarze wiedeńscy o innych podobnych temu fenomenach natury.

Podobne potworki trafiają

się zresztą nader rzadko. Przechowywały się w dziełach znanych lekarzy dane o nielicznych tych monstrach. Oto w 17 wieku znany był mężczyzna zupełnie normalnie zbudowany, któremu z prawej piersi wyrastał jeszcze jeden kadłub ludzki, oczywiście niewielkich rozmiarów. Kadłub ten miał ręce, nogi, brzuch i głowę. Niezwykle ten fenomen dożył późnego wieku, opisując go też współcześni w swych kronikach jako człowieka dojrzalego. Razem z nim rósł też i starzał się potworek wyrosły z jego piersi.

Lekarze wiedeńscy starają się utrzymać przy życiu niezwykle niemowlę o dwu głowach. Czy im się to uda — wątpliwe, dziecko jest bowiem bardzo słabe i chorowite. Zresztą potworki te żyją zazwyczaj krótko.

Nieszczęśliwa matka, której stan zdrowia jest bardzo groźny, nie widziała jeszcze swego dziecka. Nie wie też nawet, że wydała na świat takie monstrum.

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA

klisze 100

Reklam Gazetowych
Cennik, Prospektów
Zdjęć fotograficznych dla celów reprodukcyjnych
Rysunki, projekty reklamowe
i wydawnicze, wykonywane

21.11.32



Dziś i dni
następnych!

Najpiękniejszy amant świata
PAWEŁ RYCHTER

w otoczeniu przepięknych kobiet:
zmysłowej **Vivian Gibson**, czarującej blondynki
Mary Kid, pęknętej **Lü Eibenschütz**
W pikantnej intrydze dworskiej, oszalamiającej bogactwem
wystawy i toalet p. t.

Kochanka Jego Książęcej Mości

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyktando **Leona Kantora**.

Początek seansów o 4 pp., w sobotę i niedzielę o g. 12 w pol.
SENSACJA NA CZASIE: Od dnia dzisiejszego ceny
miejsc obniżone do minimum. Na pierwsze seanse
bilety po 50 gr. i 1. — zł., na pozostałe seanse po zł. 1. —,
1.50 i 2. — Posiadacze ulgowych biletów korzystają z
cen zł. 1. — na 2-le miejsce i zł. 1.50 na 1-sze miejsce.

Wiadomości bieżące

RADA MIEJSKA. Odbyło się posiedzenie radzieckiej komisji finansowo-budżetowej, na którym, zgodnie z wnioskami magistratu, zatwierdzono sprawę zaciągnięcia pożyczki w kwocie 400,000 zł, na budowę szkoły przy ul. Rokicińskiej Nr. 41 i 2,000,000. zł, z funduszu obrotowych ministerstwa skarbu, sprawę objęcia szpitala w Radogórze przez magistrat m. Łodzi oraz inne. Wszystkie te sprawy znajdują się na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia plenarnego rady miejskiej.

W środę i czwartek przyszłego tygodnia t. j. dnia 11 i 12 bm, o godz. 7,30 wiecz. w sali konferencyjnej rady miejskiej, odbędą się posiedzenia radzieckiej komisji do spraw ogólnych, poświęcone rozpatrywaniu szkieletowego planu regulacyjnego m. Łodzi.

PREZES IZBY SKARBOWEJ. Pan Kucharski, który wyjechał do Paryża, wraca w przyszłym tygodniu. Zastępuje go naczelnik V wydziału dr. Najder. (b)

ŁÓDŹ NA WYSTAWIE TURYSTYCZNEJ. Magistrat łódzki wspólnie z innymi magistratami miast województwa łódzkiego organizuje na tegorocznej międzynarodowej wystawie komunikacji i turystyki w Poznaniu specjalny dział, ilustrujący plastycznie dorobek tych samorządów we wszystkich dziedzinach, jak: budownictwo szkolnictwo, komunikacja, zdrowotność i kultura. Jednym z ważniejszych środków propagandy będzie kino wystawowe, wyświetlające filmy z życia samorządów województwa łódzkiego, o charakterze popularno-dydaktycznym. (w)

SZTUCZNY ŁÓD W RESTAURACJACH. Władze sanitarne m. Łodzi zaleciły lekarzom sanitarnym zwrócić baczną uwagę aby w restauracjach, kawiarniach, cukierniach, bufetach itp. zakładach używany był do wewnętrznego użytku, jak i do bezpośredniego ochładzania produktów spożywczych — jedynie lód sztuczny. (w)

KURSY HYGIENY DLA LEKARZY. Departament służby zdrowia M. S. W. zorganizował w roku b. kurs higieny społecznej dla lekarzy higienistów. Jak się dowiadujemy z terenu województwa łódzkiego wyjeżdża około 20 lekarzy na powyższy kurs, delegowanych przez samorządy i organizacje społeczne. Kurs ten trwać będzie 3 tygodnie, t. j. od 8 do 27 września roku bież. (w)

DYŻURY APTEK. Dziś dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicz (Pabjanicka 50); K. Chądzyński (Piotrkowska 164); W. Sokolewicz (Przejazd 19); R. Rembieliński (Andrzeja 28); J. Zundelewicz (Piotrkowska 25); M. Kasperkiewicz (Brzezińska 56).

Dr. med. - 3243
S. Niewiażski
Specjalista chorób skórnych
wenerycznych i moczopięciowych
leczenie światłem, badanie krwi
i wydzielin
Andrzeja 5. telef. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9 wiecz.
w niedzielę i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Ciężka sytuacja rzesz robotniczych

Konferencja związków zawodowych

W piątek lub sobotę odbędzie się konferencja porozumiewawcza związków zawodowych włóknarzy w sprawie wspólnej akcji wobec rządu i władz miejskich w obronie bezrobotnych.

Związki na konferencji tej mają wybrać międzyzwiązkową delegację, która uda się do rządu z memorjałami i prośbą o pomoc dla bezrobotnych w formie uruchomienia robót publicznych, oraz zasiłk dla tych, którzy zasiłku nie otrzymują. (b)

Bezrobotni przed magistratem

Wczoraj przed południem znów zebrał się bezrobotni ze związku kartelu Z. Z. P. na Placu Wolności, domagając się wypuszczenia do magistratu. Policja dopuściła do magistratu tylko delegację z p. Kuchciakiem na czele.

Delegacji oświadczone w prezydium magistratu, że narazie nie stwierdzono żadnych zmian w dziedzinie zatrudnienia bezrobotnych i nie znalazło nowych źródeł na ten cel. Konferencja w tej sprawie będzie się mogła odbyć dzisiaj. (b)

Strejk w fabryce Buhlego

W fabryce Buhlego, mieszczącej się przy ulicy Limanowskiego 41, wprowadzono przed niedawnym czasem kieszonką przedkę do wwabiania nowego artykułu, wskutek czego robotnicy na tkalni nie mogli wyrobić ustalonych stawek.

Gdy kilkakrotnie interwencje robotników u firmy w sprawie podwyższenia zasadniczych stawek nie odniosły skutku, robotnicy w tkalni porzucili w dniu wczorajszym pracę, prosząc inspektorat pracy o interwencję.

Okręgowy inspektor pracy,

po zapoznaniu się z tem zagadnieniem, wysłał pismo do firmy z zawiadomieniem, iż w sprawie tej zwołuje wspólną konferencję na piątek, dnia 6 b. m., prosząc o wydelegowanie pełnomocników.

W odpowiedzi na to firma oświadczyła, iż w zasadzie nie uchyliła się od odbycia konferencji, lecz jedynie pod warunkiem, że robotnicy natychmiast powrócą do pracy, w przeciwnym razie wogóle fabryka zostanie zamknięta na czas nieograniczony.

O powyższym inspektor pracy zawiadomił robotników, którzy w sprawie tej odbędą zebranie i powezmą decyzję. (p)

Strejk w fabryce Borsla

W dniu wczorajszym tkacze zakładów przemysłowych A. G. Borsla w Zgierzu porzucili pracę. Przyczyną strejku jest odmowa dyrekcji spełnienia żądań tkaczy, domagających się podwyższenia stawki za 1,000 wątków z 18 na 22 grosze. Tkacze postanowili kontynuować strejk aż do zupełnego zwycięstwa.

Jak się dowiadujemy, dyrekcja fabryki wymówiła wszystkim strejkującym pracę. (w)

Koniec strejku szewców

Ostatnio zlikwidowany został całkowicie trwający od kilku tygodni strejk szewców grywiarzy.

Na mocy umowy, jaką obecnie zawarto między czeladnikami i majstrami, płaca czeladników wzrosła o 17 proc.

W dniu wczorajszym z związku z powyższym wszyscy strejkujący przystąpili do pracy. (a)

Spadek kosztów utrzymania

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie wojewódzkiej komisji do badania kosztów utrzymania, na którym ustalono, że w niespełnieniu w porównaniu z miesiącem kwiecień, koszty utrzymania przeciętnej rodziny pracowniczego spadły mniej więcej o 2 proc. (ag)

Pomimo sprzeciwów mniejszości

„Bund“ przystępuje do II międzynarodówki socjalistycznej

Wczoraj o godz. 3 po północy został zakończony w sali rady miejskiej trwający od trzech dni nadzwyczajny zjazd „Bundu“.

Lwią część obrad zajęła sprawa przystąpienia „Bundu“ do II socjalistycznej międzynarodówki. W zjeździe brało udział 101 delegatów z 38 miast oraz 15 miejscowości okręgowych, czyli razem z 53 miast.

Jako goście wzięli udział w zjeździe pp. Kosowski z Berli-

na oraz dr. Kieman z Rumunii. Tak zwane „biuro paryskie“ nadesłało list powitalny, w którym wzywa „Bund“ do nieopuszczenia „biura“, do którego obecnie należy.

Uczestnicy zjazdu należą do dwóch zorganizowanych frakcji. Zwolennicy też nr. 2 (mniejszości), będący przeciwko przystąpieniu do II międzynarodówki, zgłosili przed otwarciem zjazdu wniosek, by zjazd uznany został za konferencję.

Wniosek ten dyskutowano w przeciągu kilku godzin, w rezultacie czego odrzucono go, co wywołało wśród niezadowolonych obstrukcję.

Do prezydium wybrano rażącego m. Warszawy Erlicha i radnego m. Łodzi Lichtensteina. Następnie, po wybraniu prezydium zjazdu, nastąpiły przemówienia powitalne. Z ramienia C. K. W. P. P. S. przemawiał poseł Zarembo, z centralnej komisji związków zawodowych — poseł Szczerkowski, w imieniu magistratu m. Łodzi i O.K.R.P.P.S. — prezydent Ziemięcki, z niemieckiej partii socjalistycznej poseł Kronig, w imieniu socjalistów w Berlinie p. Kosowski, a rumuńskich dr. Kisman, oraz imieniem „Bundu“ galicyjskiego dr. Brodt.

Następnie, przed przystąpieniem do obrad, opozycja złożyła oświadczenie o wstrzymaniu się od udziału w obradach i opuściła zjazd.

Po kilkudniowych obradach doszło do porozumienia z opozycją, na mocy którego powierza się centralnemu komitetowi, po porozumieniu się z radą partyjną, wykonanie uchwały przyjętej na zjeździe w sprawie przystąpienia do II międzynarodówki. W tym celu zobowiązał się centralny komitet zwołać radę partyjną, razem z którą powyższe ostateczne uchwały. Na tem zjazd zakończono. (p)

KINO TEATR
CZARY

Uroczyste otwarcie
jedynego w śródmieściu kina
W OGRODZIE

Codziennie 2 seanse: od g. 8—10 w.
i od 10—12.

W razie niepogody kino zostaje w ciągu kilku minut przeniesione do sali.

Od g. 4 pp. do 8 seanse na sali.

Dziś i dni następnych!
W programie:
Grzesznica z Montparnasse

Pierwszorządna szampańska komedia,
pełna arcywesołych sytuacji.

W roli głównej ulubienica świata
ANNY ONDRA
oraz wytwórny **André Roanne.**

I-szy Dźwiękowy „SPLENDID“
Kino-Teatr w Łodzi

Dziś i dni następnych!
WIELKI PRZEBÓJ DŹWIKOWY ŚPIEWO-MÓWIONY P.T.
„Kobieta, która cię nigdy nie zapomni“
Monumentalny dramat erotyczny, w którym

PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH
SĄDZONO UROCZĄ DIVE W OSOBIE
LIL DAGOWER za zabójstwo kochanka,
którego rolę odtwarza
najprzystojniejszy amant filmowy
IWA PETROWICZ W filmie tym wersja
śpiewna i mówiona jest
w języku francuskim.

PONADTO
HANKA ORDONÓWNA
wygłosi słowo wstępne o swym udziale w dźwiękowcach oraz
śpiewa

„Sam mi mówileś“
i „Naprawdę prosisz mnie“.

Godz. rozpoczęcia przedst. 6, 8 i 10
Ceny miejsc **Zł. 1, 2, 3.**

Ładne piaski na Polesiu

Jak Wojciechowski zarabiał przy budowie kolonji robotniczej?

W swoim czasie głośną była sprawa nadużyć przy dostawie piasku do budowy kolonji mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim.

Tę sprawę przedstawia się następująco:

W ciągu roku 1928 firma Tyller prowadziła budowę domów na Polesiu Konstantynowskim, które obecnie są już wykańczane. Dostawa piasku na budowę odbywała się w ten sposób, iż każdy furman, po przywiezieniu furi piasku, otrzymywał od urzędnika firmy Tyller kwit na zł. 9, przyczem kwit taki, poza pieczęcią firmy, posiadał również podpis odbierającego transport piasku urzędnika. Kontrolę nad budową kolonji otrzymał architekt miejski p. Czesław Lisowski, który zaangażował do kontroli tej trzech urzędników, Paluszka, Rajcherta i Czerwińskiego, celem ustalania jakości dowożonych na budowę materiałów.

W początkach października zwrócono w administracji budowy domów uwagę, iż niektóre obiekty budowy pochłaniają niezwykle dużą ilość piasku, jakby należało wnosić z przedstawianych do wypłaty kwitów. Administracja wszczęła wobec tego na swoją ręce dochodzenia, w wyniku których w dniu 26 października 1928 r. dwaj urzędnicy administracji, Aleksander Pinno i Alojzy Staf, odebrali urzędnikowi architektowi Lisowskiemu, niejakiemu Benedyktowi Wojciechowskiemu, pieczęć firmy, którą bezzwłocznie przecięli, składając ją w biurze administracji budowy domów. Współwłaściciel firmy Tyller, Abram Sztajnszajder, zarządził wobec powyższego ścisłą kontrolę

przedstawionych do wypłaty kwitów za dowieziony piasek, a wówczas okazało się, iż kwitów podrobionych jest 252 sztuki, na ogólną sumę 2.263 zł. Ustalono dalej, iż zadziwiający fakt wystawienia pieczętek sfalszowanych na kwitach oryginalnych mógł mieć miejsce tylko dlatego, że na jakiś czas przedtem zginęło kilka bloczków kwitariuszy, jak się więc okazało — poproszcie skradzionych.

Sledztwo wykazało, że do urzędnika firmy Tyller, Hubego, przybył pewnego dnia Wojciechowski, prosząc o pokazanie mu pieczęćki firmowej. Gdy Hubec uczynił temu zadość, Wojciechowski odbił sobie pieczęćkę na kawałku papieru, mówiąc: „O! dobry interes. Można zarobić”, po czem oświadczył Hubemu, że zgłosi się doń jeszcze w tej sprawie.

Ustalono dalej, iż po ujawnieniu malwersacji z kwitami Wojciechowski, który zaczął się wyjątkowo dobrze ubierać i miał zawsze pieniądze, przestał przychodzić do pracy.

W toku sledztwa oskarżony Czerwiński zeznał, że Wojciechowski nakłaniał go do wystawiania fałszywych kwitów. Bronisław Kulesza przyznał się do tego, że podrobił celem użycia za autorytety kwity na dostawę piasku i kwity te podpisywał zmyślonem nazwiskiem. Malwersacji tych dokonywał w mieszkaniu Wojciechowskiego.

W toku sledztwa oskarżeni Czerwiński i Wojciechowski zbiegli, jednak Wojciechowski został ujęty w Krakowie w dn. 9 lutego 1930 r. Czerwiński natomiast ukrywa się w dalszym ciągu.

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych przed sądem okręgowym w Łodzi zasiadli w związku ze sprawą powyższą: Benedykt Wojciechowski, Bronisław Kulesza i Stanisław Pięta.

Sąd, po zbadaniu świadków i przesłuchaniu oskarżonych, ogłosił wyrok, mocą którego skazani zostali: Wojciechowski na 4 miesiące więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego i Kulesza na 1 miesiąc więzienia z zawieszeniem na 3 lata. Pięta został uniewinniony (a).

Nowe maturzystki...

Dnia 3 czerwca r. b. otrzymały świadectwa dojrzałości następujące uczennice gimnazjum p. Janiny Pryssewicz:

Bacewiczówna Wanda, Cyprianówna Eugenia, Domanowiczówna Ludwika, Ejbeszycówna Regina, Finkelszajnowna Matylda, Grynsbaumówna Romana, Halpernowna Zynaida, Hirszerżanka Beata, Kocłówna Władysława, Kupczykówna Kazimiera, Laskowska Ada, Lederówna Eugenia, Listowska Jadwiga, Łaska Alicja, Marguliesówna Bela, Neumanówna Ada, Rittówna Alicja, Rusienkiewiczówna Klara, Szapowałówna Eleonora, Szereszewska Irena, Świętosławska Marja, Wołowska Janina, Zylberszajnowna Helena.

...i maturzyści

Świadectwa dojrzałości na wydziale handlowym gimnazjum zgromadzenia kupców otrzymali w roku bieżącym:

Brandes Maurycy, Dering Robert, Dobrane Bertold, Engel Edward, Idzkowski Jarosław, Jablowski Jerzy, Januszewski Władysław, Jekimienko Włodzimierz, Kamiński Ludwik, Kulesza Edmund, Łuczowski Władysław, Mlotkiewicz Tadeusz, Naftali Leon, Pankowski Jacek, Podgajnik Tadeusz, Piotrowski Mieczysław, Romanowski Władysław, Salman Artur, Stankiewicz Tadeusz, Szrednicki Zygmunt, Urman Izaak, Wesolowski Józef.

Wyjaśnienie

W związku z notatką, jaka ukazała się we wczorajszym numerze „Głosu Porannego” o usunięciu z BBS. p. Łatkowskiego dowiadujemy się, iż informacja ta, podana nam przez Wojewódzką Agencję Prasową, jest niezgodna z rzeczywistością. P. Łatkowski należał i należy do komitetu okręgowego Łódź — Podmiejska i nikt nigdy nie zamierzał go stamtąd usunąć, czy za wieść. P. Łatkowski twierdzi, że lansowanie tego rodzaju wiadomości położyć należy na karb złośliwości pewnych jednostek, należących do komitetu okręgowego Łódź — Miasto, nie mającego oczywiście w sprawie członków żadnych ingerencji w komitecie Łódź — Podmiejska.

DO SPRZEDANIA

większy plac rogowy z budynkami (Wólczańska 229/31).

Wiadomości od 2—3/4 i wiecz. od 7—8/4. Wólczańska 237, mieszk. 2. 1157—3

ZWIEDZAJCIE

Międzynarodową Wystawę w Liège

Od 3. V.

do 1. X.

Jutro, w piątek, dn. 6 maja, jako w czwartą bolesną rocznicę zgonu

B. P.

Dawida Nowińskiego

odprawione zostanie o godz. 12 min. 30 w południe nabożeństwo żałobne w Synagodze Tow. „Bykur Cholim” (Plac Wolności 6), na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

5362

RODZINA

„Źle wypalane” butelki okazały się źle skonstruowaną bajką

W niektórych dziennikach łódzkich z dnia 3 b. m. ukazała się alarmująca notatka, jakoby kasa chorych m. Łodzi otrzymała transport „źle wypalonych(?)” butelek do lekarstw, że wlane do tych butelek lekarstwa sfermentowały i jakoby wskutek tego kasa chorych narażona została na straty.

Cała ta wiadomość, zaczerpnięta z niepoważnego i niesumiennego źródła, jest z gruntu fałszywa.

Do zmyślenia jej posłużył prawdopodobnie fakt, że w znikomej części nowego zapasu butelek, podczas ich mycia, laboratorium analityczne kasy chorych m. Łodzi stwierdziło obecność nieszkodliwych saprophytów, pochodzących bądź

z opakowania szkła, bądź z powietrza. Wobec tego butelki poddano dokładnej dezynfekcji, poczem dopiero zostały użyte do lekarstw. Twierdzenie o „źle wypalonym szkłem”, które powoduje fermentację wewnątrz do butelek leków, jest całkowicie zmyśnione i naiwne. Kasa zakupiła szkło normalne i w zupełności odpowiadające wymaganiom lecznictwa.

W związku z powyższem kasa chorych m. Łodzi stwierdza:

- 1) że żadne specyfiki kasy nie zostały zepsute;
- 2) że absolutnie niema podstawy do niszczenia ani lekarstw, ani szkła;
- 3) że kasa nie poniosła żadnych strat.

Szlakiem ludzkiego nieszczęścia

Piorun zabił dwóch wieśniaków

Wczorajsza burza z piorunami, jaka przeszła nad Kaliszem i okolicami spowodowała dwa wypadki śmiertelne: we wsi Stara Kamienica pow. kaliskiego piorun uderzył w stóg, pod którym schroniło się 3 wieśniaków. Dwóch z pośród nich Andrzej Domasiewicz i Tomasz Łęski zostali porażeni na śmierć, trzeci zaś Pawlak, który leżał między nimi, wyszedł bez szwanku. (w)

Śmiertelny wypadek motocyklowy

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych zdarzył się w Kaliszu nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł student medycyny uniwersytetu poznańskiego. Jadący z Ostrowa z nadmierną szybkością student Jan Stachowski został wskutek wyboju na ulicy Górnośląskiej wyrzucony z siodelki padając na rogu ulicy Polnej. Skutki upadku były straszne. Stachowski został śmiertelnie ranny w głowę i uległ pęknięciu podstawy czaszki. W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala św. Trójcy w Kaliszu. (w)

Echa tajemniczego napadu

W swoim czasie głośną była sprawa napadu na niejakiego Jana Trojanowicza przy ul. Szopena Nr. 4, którego sześciu mężczyzn obłąkało, gdy przechodził przez podwórze. Po krótkiej rozmowie napastnicy rzucili się nań i pobili go do utraty przytomności.

Gdy Trojanowicz leżał już na ziemi, napastnicy znęcali się nad nim kopiąc go i łżąc, aż nieszczęśliwy wyzionął ducha.

Wszyscy napastnicy zasiadli na ławie oskarżonych i sąd okręgowy skazał w swoim czasie Franciszka Macińskiego na 5 lat ciężkiego więzienia, Leona Podębskiego na 5 lat, Hieronima Brunkiewicza na 5 lat, Romana Brunkiewicza na 6 lat i Alberta Brzozowskiego na 6 lat ciężkiego więzienia.

Wczoraj sprawa ta znalazła się w sądzie apelacyjnym, gdzie adw. Marek Lipszyc dowodził, iż wyrok sądu łódzkiego był zbyt surowy.

Sąd apelacyjny po przeprowadzeniu rozprawy Hieronima Brunkiewicza uniewinnił, a Romana Brunkiewicza i Alberta Brzozowskiego skazał na 1 rok więzienia. (b)

Proszę o przyjemny wyraz twarzy!

Dlaczego „Photomaton” w Łodzi jest zamknięty?

W Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 88 mieści się, jak wiadomo, zakład błyskawicznej fotografii p. f. „Photomaton”. Kierownik tego przedsiębiorstwa, niejaki p. Martin Siedner, obywatel niemiecki, jest właściwie urzędnikiem centrali „Photomatonu” w Katowicach, której obowiązany był co miesiąc zdawać rachunki. Ponieważ przez kilka miesięcy żadnych raportów do swej centrali nie porywał, a poza to w prasie ukazało się ogłoszenie, że aparat „Photomaton”, wartości 70 tysięcy złotych, jest do sprzedania za 15 tysięcy złotych, więc centrala wydelegowała do Łodzi inspektora generalnego firmy, celem wyjaśnienia tej podejrzaney sprawy.

W Łodzi kierownik oddziału Siedner nie chciał inspektora wogóle wpuścić do sklepu, wobec czego ten zwrócił się do policji.

W pierwszej chwili Siedner nie chciał nawet wpuścić policji do lokalu oddziału łódzkiego i uczynił to dopiero pod groźbą wyłamania drzwi.

W rezultacie policja, mając zameldowanie o przywłaszczeniu, zamknęła lokal i opieczętowała go, a akta sprawy przekazano władzom śledczym, które zadecydują środek zapobiegawczy względem oskarżonego o przywłaszczenie i sprzeniewierzenie. „Photomaton” oczywiście chwilowo nie funkcjonuje.

Rzgów chce być miastem

Ministerstwo rozpatrywało memoriał mieszkańców

W swoim czasie grono obywateli osady Rzgów zwróciło się do starostwa powiatowego w Łodzi o przyznanie osadzie Rzgów przywilejów osiedla miejskiego. Mieszkańcy Rzgowa w memoriale wskazywali, iż Rzgów przed kilkuset laty był już miastem, stanowiąc na wet centrum działalności powiatowej i wogóle akcji, skierowanej przeciw zaborcom. Dopiero władze moskiewskie zniosły przywileje miasta Rzgowa, spychając je do rzędu osad.

W związku z tem starostwo

powiatowe, po zehraniu zaległego materiału, związanego z tą sprawą, przesało akta do Warszawy z wnioskiem przychylnym. Zaznaczyć bowiem należy, iż Rzgów obecnie liczy ponad 4.000 mieszkańców.

W dniu onegdajszym sprawa rozpatrywana była w ministerstwie spraw wewnętrznych, gdzie postanowiono na gromadzonej w tej sprawie na ferja uzupełnić, poczem ostateczną decyzją, najprawdopodobniej przychylną, zapisać ma, jak słychać, jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca. (a)

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Teatr Miejski

Teatr Miejski dziś 8.30.

„Myśl”
jutro 8.15.
„Szlacheckie Gniazdo”

Teatr Letni „Scala” godz. 9.00
„Motke złodziej”

Teatr Park Staszica 9.00
„Lato idzie” (rewja)

Dziś po raz ostatni „Myśl” z dyr. K. Adwentowiczem w roli d-ra Kierzeńcowa. Ceny najniższe.

Jutro o godz. 8.15 wiecz. inauguracyjne przedstawienie „Rosyjskiego teatru dramatycznego” — który zaprezentuje się w Łodzi 5-aktową sztukę podług głośnej powieści Turgeniewa „Gniazdo szlacheckie”.

LETNI TEATR MIEJSKI

W miejskim teatrze letnim (Cegielniana 16) codziennie o godz. 9 wieczorem po cenach znizonych ciekawa sztuka Szaloma Asza p. t. „Motke złodziej”.

Reżyserja Andrzeja Marka.

TEATR POPULARNY

Dziś i dni następnych sztuka Ungera, osnuta na tle przewrotu bolszewickiego i prześladowania żydów w Rosji p. t. „Czerwony generał”.

„SZOPKA ŁÓDZKA”

Dziś i dni następnych o godzinie 9 wieczorem w teatrze kameralnym „Szopka Łódzka”. Widownia bawi się doskonale uchwycenymi postaciami najpopularniejszych Łódzian. Ceny miejsc znizone.

KONCERT ARDELLI'EGO

Dziś punktualnie o godz. 8 m. 30 wieczorem odbędzie się w sali filharmonii koncert znakomitego śpiewaka p. Norberto Ardelli'ego, bohaterskiego tenora oper amerykańskich, włoskich i niemieckich. Koncert dzisiejszy wzbudził ogromne zainteresowanie.

Śpiewak p. Ardelli, polak-emigrant, reprezentujący najwyższą klasę śpiewacza, wystąpi z koncertem tylko jeden raz w Łodzi w dniu dzisiejszym, a czysty dochód z występu przeznaczony jest na budowę szpitala Polskiego czerwonego krzyża w Łodzi przy ul. Krzemienieckiej Nr. 5.

Łwia część biletów została już sprzedana, a pozostałe nabywać jeszcze można w ciągu dzisiejszego dnia w kasie filharmonii.

„Lato idzie!”

Wielka inauguracyjna rewja w parku Staszica p. t. „Lato idzie!” cieszy się niesłabnącym powodzeniem. Dowcipne teksty piosenek, znakomite skecze i głębokie numery nastrojowe wywołują niekłamany zachwyt widowni, a to przede wszystkim dzięki doskonałemu wykonaniu całego zespołu z pp. Horecką, Niemirzanką, Krzywicką, Łapińską, Szmarówną, Szczepną, Wierzchowską, Kuliśiewiczową, Mrozińskim, Woszczerowiczem, Hajdugą, Butkiewiczem na czele. Konferansjerka spoczywa w niezawodnych rękach p. Michała Znicza.

Wszystkie barwne i efektowne kostiumy w rewji są z tkanin firmy Szajblera i Grohmana. Liczne zgromadzona codziennie publiczność nie ma dość słów zachwytu dla pięknych dekoracji i ślicznych modeli wspomnianych strojów, które znakomicie przyczyniają się do podniesienia optycznej strony widowiska.

WIECZÓR ARTYSTYCZNY

Tadeusz Faliszewski, znany ze swych piosenek w radio i z płyt gramofonowych, oraz świetny komik Stanisław Woliński, wystąpią tylko raz jeden na wieczorze artystycznym w sali filharmonii jutro t. j. w piątek, dnia 6 bm. o godz. 9 wiecz. Oprócz wymienionych artystów udział biorą: zespół baletowy Koszutski Girls, Halina Kidawska wodewilistka, oraz Leon Mendelssohn, kompozytor i kierownik muzyczny. Artyści odtworzą najnowsze przeboje Warszawy.

WYSTAWA STYKÓW

W niedzielę o godz. 12 odbędzie się w miejskiej galerii sztuki uroczyste otwarcie dzieł Jana oraz Tadeusza i Adama Styków. Zapowiedź urządzenia tej artystycznej imprezy wywołała w mieście zrozumiałe zainteresowanie, tem więcej, że wśród eksponatów znajdują się arcydzieła tej miary, jak słynne ilustracje do Odysei i „Quo vadis”, fragmenty „Panoramy” itd. O wartości artystycznej i materialnej dzieł tych świadczy chociażby fakt, że pierwszy transport, obejmujący 200 obrazów, ubezpieczono na 4 miliony fr. szw.

PARK HELENÓW

W czwartek, dnia 5 i w sobotę, dnia 7 czerwca r. b. o godz. 8.30 wiecz. odbędą się występy znanych artystów scen warszawskich i łódzkich pod kierownictwem Janusza Szynclera, znakomitego humorysty komika, piosenkarza i konferencjera, ulubieńca łódzkiej publiczności.

Obok p. Szynclera biorą udział: Lucyna Orlińska, wykonawczyni piosenek nastrojowych i przebojów Warszawy, Eugeniusz Rawski, znany piosenkarz, wykonawca utworów „szmoncesowych”, Tama Gorkówna, charakterystyczna tancerka rosyjska, recytatorka i aktorka komediowa, Rutka Rosse-

ti, tancerka plastyczna i ekscentryczna i inni.

W programie tańce: hiszpański, bojański, poleczka ekscentryczna, piosenki, recytacje nastrojowe, monologi, skecze, sceny choreograficzne i inne.

Zupełna zmiana programu. Humor. Śmiech. Satyra. Początek o godz. 8.30 wiecz.

Teatr Miejski

Cegielniana 53.

Tylko 5 gościnnych występów
Rosyjskiego Teatru Dramatycznego

Piątek, dn. 6 b. m. o g. 8.15 w.

PREMJERA

Gniazdo Szlacheckie

sztuka w 5 akt.

podł. powieści Turgeniewa

Zespół składa się z wybitnych artystów b. teatrów ros. w Moskwie, Petersburgu i Kijowie.

Kier. artyst. R. Unger.

Reżyser: J. Jakowlew.

Bilety w kasie zamawiań Piotrkowska 74, od 10 r. do 7 w. bez przerwy

WYCIECZKA NA WILEŃ SZCZYRNĄ

Polskie towarzystwo krajoznawcze organizuje 4-dniową wycieczkę do Wilna od 19 do 22 czerwca włącznie. Wycieczka zwiedzi Wilno i najbliższe okolice: Werki, Wilejkę, Troki i Landwarowo pod kierownictwem fachowych przewodników.

Koszta wycieczki zł. 65 od osoby. W cenie tej mieszczą się: koszt przejazdu III klasą (drugą klasą o zł. 16.— drożej), noclegi, całkowite utrzymanie i koszt przejazdu samochodem i statkiem w okolicy Wilna.

Informacje i zapisy w Towarzystwie Krajoznawczem w Łodzi (Aleje Kościuszki Nr. 17) w piątek i sobotę dnia 6 i 7 b. m. w godzinach 17 — 19. Wpłata przy zapisie zł. 20.—

Karnecik modniści

Bluzeczka

Niektóre z nowych kreacji mody są niezwykle dziecinne. Do kostiumów noszone są białe bluzeczki, zupełnie proste, z okrągłymi kołnierzykami, które nadają pani wygląd dziewczynki. Bluzeczkę taką można zrobić z jedwabiu, batystu czy voilu.

GŁOS RADJOWY

DOŚWIADCZENIA TELEWIZYJNE W AMERYCE. — „Times” donosi z Nowego Jorku, że „American Telephone and Telegraph Co.”, w Nowym Jorku urządziło dnia 9 kwietnia demonstrację dwustronnego urządzenia telewizyjnego przy telefonach. Demonstracja polegała na tem, że dwie osoby prowadziły ze sobą rozmowę telefoniczną z odległości około 3 km., widząc się przytem nawzajem z taką dokładnością (pisze korespondent „Timesa”), jakby stały w otwartych oknach naprzeciwko siebie w odległości 3 — 4 metrów jedna od drugiej.

W dalszym ciągu korespondencji pisze jednak, że wynalazek ten, stosownie do opinii jednego z wybitnych znawców, nie nadaje się do celów handlowych. Ciekawe dlaczego: czy jest zbyt kosztowny, czy też... korespondent „Timesa” ma krótki wzrok i z odległości 3—4 metr. nie potrafi rozpoznać osoby, z którą rozmawia?

DOWCIPNY KORESPONDENT RADJOWY. Krótkofalowa stacja WGY w Schenectady, należąca do towarzystwa General Electric Company jest w różnych stronach świata odbierana z rozmaitym efektem. Niektórzy radjostuchacze do noszą w listach, że odbierają audycje czyściutko i wyraźnie, jak „dźwięki dzwoneczka”. Inni natomiast piszą, że głos dochodzi tak, jakgdyby ktoś walił młotem w beben blaszany. Pewien radjostuchacz z Nigerji południowej w Afryce Zacienniejszej pisze do dyrekcji stacji WGY, jak następuje:

„Z sercem pełnem wdzięczności, komunikuję panom, że na tym kawaleczku ziemi, na którym słucham waszej krótkofalowej stacji, słyszę ją tak, jak dudnienie lokomotywy w tunelu. Ludzie nawet najmniej muzycalni mają łzy w oczach zapewne z rozrzewnienia. Głos waszego speakera rozlega się jak grzmot pioruna, jak łoskot



Pixavon nadaje włosom miękkość i jedwabisty połysk, zarówno ciemnym jak i jasnym.

Pixavon w płynie i jako shampooon w proszku.

gradu o dach blaszany. W każdym razie przyjmijcie panowie ode mnie serdeczne gratulacje i podziękowania za to, że tak wysoko i głośno potraficie sztandar radjotechniki trzymać w waszych rękach”.

Nawet w Nigerji nie brak dowcipu miłośnikom radja!

WPLYW POWIERZCHNI ZIEMI NA ZASIĘG. Zasięg radiostacji zależy jest nie tylko od jej mocy i długości fali, na której pracuje.

Duży wpływ na zasięg ma charakter powierzchni, nad którą fale się rozchodzą. O ile większy jest opór powierzchni (gleby), nad którą przechodzą fale, o tyle ma mniejszy dystans może być skuteczny odbiór.

Prof. Zenneck specjalnie badał te kwestje. Cyfry uzyskane przez niego są następujące: jeśli jakaś stacja, pracująca na pewnej określonej fali, może być słyszana przez jakąś stację odbiorczą z pewną siłą na 920 km., przy nadawaniu całkowicie nad powierzchnią morza, to przy wszystkich takich samych warunkach, jeśli fale przechodzą nad wodą nie słoną (rzeka, jezioro), lub nad błotami — stacja będzie słyszana już tylko w promieniu 700 km. Przy pracy nad mokrą glebą — na 270 km., nad suchą glebą — na 150 km. i nad bardzo suchą glebą — na 65 km.

Wszystkie te cyfry mają zastosowanie tylko dla fali powyżej 300 — 400 m. (częstotliwość mniejsza niż 1000 — 750 kc.).

Naogół cyfry te należy uważać za orientacyjne. Bo w jakim sposób odróżnić „suchą glebę” od „bardzo suchej gleby” i jaka jest różnica pomiędzy „mokrą glebą” a „błotami”.

Sprawa komplikuje się jeszcze i dzięki temu, że fale bardzo rzadko przechodzą nad jednokową glebą. (Tylko w wypadku porozumiewania się dwóch statków na morzu fale całą swą drogę przechodzą nad powierzchnią morza). Między stacjami nadawczą a odbiorczą normalnie są jeziora, i rzeki, i gleba sucha, i błota, różnie oddziałujące na rozpraszanie się fal, z tego też powodu należy wyprowadzić jakąś średnią.

Różnicę rozpowszechniania się fal nad różną glebą można wytłomaczyć tem, że zasięg stacji jest niejednakowy, w różnych kierunkach, a więc w tym samym promieniu od stacji w różnych miejscowościach niejednakowo głośno ją słychać.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Łódź (233,8)

- 11.30 Przegląd prasy krajowej
- 12.10 O czem wiedzieć powinna dobra gospodyni.
- 12.40 Poranek szkolny dla młodzieży z filharmonii warszawskiej
- 15.45 Komunikat ligi obrony państwa
- 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych
- 17.15 „Wśród książek”. Przegląd najnowszych wydawnictw o mowi prof. Henryk Mościcki.
- 17.45 Koncert popołudniowy.
- 18.45 Rozmaitości i komunikat izby handlowej w Łodzi.
- 19.35 Prasowy dziennik radiowy.
- 20.15 Feljton p. t. „Camping” wygl. p. Tadeusz Niwiński.
- 20.30 Koncert wieczorny.



Dziś i dni następnych!
Wielki rewelacyjny program!

Uroczą,
Piękną,
Pełną temperamentu
Ulubienicą świata

w swej najlepszej
kreacji p. t.

Arcypikantna, szalona farsa salonowo-erotyczna pełna humoru i dowcipu.

Doskonała ilustracja muzyczna pod kier. M. Lidauera. — Pocz. seansów o g. 4.30 pp., w sob. i niedz. o g. 1.30. — Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy. — Na wieczorowe ceny miejsc znizone.

Aenny Ondra
DZIEWCZĘ z U. S. A.

Bilety ulgowe ważne

NADMIAR PIENIĄDZA — BRAK KAPITAŁU

Znaczny ubytek rezerw kruszcowo-walutowych w Banku Polskim. — Nadmiar pieniądza, a brak kapitału. — 50 proc. przedsiębiorstw korzysta z odroczeń płatności. — Na odcinku włókienniczym. — Opinia i plany p. Devey'a, dotyczące włókiennictwa łódzkiego. —

Kłeska urodzaju. — Opinia czeskiego ekonomisty o horoskopach Polski

(Od warszawskiego sprawozdawcy gospodarczego „Głosu Porannego“)

Sytuacja gospodarcza kraju w chwili obecnej przedstawia się wybitnie niepomyślnie i to na wszystkich odcinkach. W ciągu pierwszych pięciu miesięcy roku bieżącego stan rezerw kruszców i walut zaliczonych do pokrycia zmniejszył się w Banku Polskim o circa 140 milionów złotych, co ściśle wiąże się z wycofaniem przez zagranicę kredytów towarowych, udzielonych Polsce i nieudzieleniem nam kredytów finansowych. — Dzieje się to w tym samym czasie, kiedy istnieje ogromny nadmiar płynnych kapitałów na rynku francuskim, tak, że subskrypcja transzy francuskiej, przeznaczonej dla Banku Wyplat Międzynarodowych została pokryta 158-krotnie, gromadząc w kasach Banque de France 8 miliardów franków, z których 7 miliardów zostało zwrócone subskrybentom. Do tej wiadomości dodaje Agencja Economique:

„Pieniądz dzienny jest w zaoferowaniu bez odbiorców i sytuacja zdaje się zmierzać do stanu paradoksalnego, gdy ulokowanie gotówki będzie niemożliwością”.

U nas sytuację na rynku pieniężnym da się określić zwięźle: nadmiar pieniądza, ale brak kapitału. Paradoksalne to zjawisko ma swoje źródło w braku zaufania do portfeli wekslowych. Brak właśnie zaufania powoduje m. in., iż stan wygaskanych kredytów w Banku Polskim w kwietniu cofnął się znacznie w porównaniu z marcem z 623 na 590 milion. zło-

tach. Spotykamy się też ze zjawiskiem, że pierwszorzędne portfele wekslowe dyskontowane są w bankach prywatnych — z powodu nadmiaru — kapitału — na bardzo dogodnych warunkach.

Ale pomimo potaniaenia stopy dyskontowej zarówno oficjalnej jak i prywatnej dochodowość zarówno naszych przedsiębiorstw prywatnych, jak i państwowych wydatnie się zmniejsza. Jak stwierdził na ostatnio odbytej konferencji u min. Kwiatkowskiego prezes Stowarzyszenia kupców polskich p. Herse mniej więcej 50 procent przedsiębiorstw reguluje swoje zobowiązania przewłoką, korzystając z różnych prolongat i odroczeń płatności.

A na odcinku włókienniczym? Jak stwierdza instytut badania koniunktur gospodarczych wskaźnik przewozów kolejowych tkanin po podniesieniu się w marcu w następnym miesiącu znów spadł, przyczem nadanie w Łodzi obniżyło się z 2.385 do 1.634 tonn.

Również wypłacalność nie wykazuje dotąd poprawy. Odsetek protestów w łódzkim oddziale Banku Polskiego (po usunięciu sezonowości) wykazuje wzrost z 12,85 do 15,73 proc.

Mimo jednak oczyszczenia w wysokim stopniu rynku — konkluduje Instytut badania koniunktur — od nadmiaru towarów obrotu rozwijają się powoli, hamowane z jednej strony zmniejszeniem siły nabywczej ludności, z drugiej trudnościami w stosunkach kredyto-

wych. Natomiast wywóz wyrobów włókienniczych wykazywał nieco wzmogłą ekspansję, co dotyczy specjalnie przędzy czesankowej i tkanin wełnianych z okręgu łódzkiego.

Przytoczyć też warto opinie p. Devey'a, zawartą w jego sprawozdaniu za pierwszy kwartał b. roku. Podkreśla on, że nadprodukcja jest chronicznym złem polskiego przemysłu bawełnianego, którego można uniknąć jedynie drogą zgodnej akcji wszystkich fabryk.

Związana z tem będzie pewna likwidacja, która może być dotkliwa, dopóki producenci nie uznają swej solidarności odpowiedzialności, aby uczynić popyt miarą ich produkcji i indywidualnie godzić się na wszystkie tymczasowe ograniczenia, jakie mogą być uznane za konieczne z tego powodu, że wydajność uruchomionych wrzecion przekracza współczesną siłę nabywczą ludności.

Nawiasem dodamy, że podobno p. Devey opracowuje szerszy plan w tej dziedzinie, uwzględniający m. in. pomoc kredytową z zagranicy.

Przejdźmy teraz do spraw niemniej aktualnych. Do nich należy kwestja urodzaju, określona przez wybitnego ekonomistę krakowskiego prof. Krzyżanowskiego jako kłeska.

O ulgach podatkowych dla przemysłu i handlu w szerszym zakresie jakoś dotychczas nie slychać, pomimo szeregu głosów ostrzegawczych m. in. takich powag ekonomicznych jak wicemarszałek Gliwic, który nota bene cieszy się dużym szacunkiem u naszych czynników miarodajnych. Stwierdził on na zebraniu akcjonariuszy Banku Handlowego w Warszawie, że nasz system podatkowy wpływa hamująco na kapitalizację wewnętrzną.

Ale tu wylania się kwestja funkcjonowania naszych izb ustawodawczych. O kwestję tę zabierają tak doniosłe sprawy jak ratyfikacja szeregu traktatów handlowych m. in. z Niemcami, uchwalenie nowej, o pierwszorzędnej znaczeniu dla naszego życia gospodarczego, taryfy celnej i wreszcie uzyskanie większej pożyczki zagranicznej, bez której trudno pomyśleć o regeneracji naszego gospodarstwa społecznego.

Niedawno temu bawił w Warszawie wybitny ekonomista czechosłowacki, którego sąd o kształtowaniu się życia gospodarczego Polski wypadł nader pochlebnie. Wyraził się on, że znacznie trudniej jest namówić kogoś, który zjadł suty obiad, ażeby spożył jeszcze jeden obiad, aniżeli zmobilizować środki, któreby pozwalały głodnemu nakarmić.

Ekonomista czeski niewątpliwie miał rację. Ale rację też ma minister rolnictwa p. Janta-Polczyński, że, uwzględniając teorię ekonomistów, którzy obliczają ciężar gatunkowy organizmów państwowych według ilości HP, t. j. mechanicznych sił pracujących, 30-miljonowa Polska szlaby po 6-miljonowej Belgji.

Ta sama Belgja w światowym ruchu towarów wykazuje 2.49 proc. udziału. Kapitał obrotowy wynosi na głowę mieszkańca Polski 56 zł., Gdańska — 150 zł., Francji — 500 złotych.

Dodajmy od siebie, że zgodnie z obliczeniami profesora Władysława Studnickiego nasz przemysł bawełniany wynosi 1 i pół proc. w produkcji światowej, natomiast co do ludności udział nasz stanowi 6 proc.

Są to konstancje, z których niestety nasze czynniki miarodajne nie wyciągają odpowiednich wniosków. M. G.

Jak uzyskać praktykę?

Międzynarodowa izba handlowa pośredniczy przy uzyskaniu praktyk dla młodych ludzi

Izba przemysłowo-handlowa w Łodzi podaje do wiadomości, że międzynarodowa izba handlowa, pragnąc udostępnić młodym ludziom posiadającym odpowiednie wykształcenie techniczne względnie handlowe, odbycie uzupełniającej praktyki w zakładach zagranicznych upoważnia sekretarjat generalny do pośredniczenia w wyszukiwaniu odpowiednich praktyk dla osób zainteresowanych. Jako warunek niezbędny potrzebne jest, ażeby kandydit, ubiegający się o praktykę, zajmował obecnie w kraju zajęcie stałe, posiadał pewien zasób praktycznej wiedzy zawodowej, oraz ażeby po powrocie z zagranicy nadal pracował w obranym zawodzie. Kandydaci winni wylegitymować się zaświadczeniem swego pracodawcy, stwierdzającym ich kwalifikacje. Niezbędną jest również gruntowna znajomość języka obcego. Wza-

jemność wymiany nie obowiązuje — to znaczy, że firma krajowa, wysyłająca swego pracownika zagranicę, nie jest obowiązana do przyjęcia na praktykę cudzoziemca.

Koszty pobytu zagranicą mogą być pokryte w sposób następujący: 1) koszt utrzymania ponosi firma wysyłająca; 2) odbywający praktykę utrzymuje się wyłącznie z wynagrodzenia wypłacanego przez firmę zagraniczną, udzielającą praktyki; 3) kandydat może otrzymywać dodatkowy zasiłek od firmy wysyłającej, o ile tego będą wymagały warunki.

Wyjednianie należytego wynagrodzenia dla praktykantów leży w obowiązku komitetów narodowych poszczególnych krajów.

Podania o uzyskanie wyżej wymienionych praktyk łącznie z odpowiednimi formularzami, które wypełniają kandydaci i ich

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Łodzi

Dolary St. Zjedn. sprzedaż — 8,8825 kupno 8,88
5 proc. poź. dolarowa premjowa sprzedaż 65.— kupno 64,50
4 proc. pożyczka inwest. sprzedaż 108,50 kupno 108.—
8 proc. listy zastawne tow. kred. m. Łodzi sprzedaż 71.— kupno — 70,50

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA

Dolary 8.88 i pół

CZEKI

Belgia 124.50
Holandia 358.68
Londyn 43.33 i jedna czwarta
N. York 8.09
Paryż 34.96
Szwajcaria 172.64
Wiedeń 125.82
Włochy 46.73 i pół
Berlin 212.84

AKCJE

B. Handl. Warsz. 110.—
Bank Polski 170.50
Bank Zarobkowy 72.50
Lilpop 27.50
Częstocice 34.—
Ostrowieckie serja B. 56.50

PAPIERY PAŃSTWOWE i LISTY ZASTAWNE

Poź. inwest. 109.—
Dolarówka 64.—
5 proc. konwers. 55.—
10 proc. kolej. 102.50
8 proc. listy zast. B. Gosp. Kraj. 94.—
4 i pół proc. listy zast. ziemskie 54.75
8 proc. m. Warszawy 76.—
8 proc. m. Częstochowy 67.50
10 proc. m. Siedlec 80.—
6 proc. poź. kom. m. Warszawy z 1926 r. 57.—

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY YORK, 3 czerwca. — Bawełna amerykańska, zamknięcie:
październik 14.43—4, listopad 14.42, grudzień 14.51—2, styczeń 14.48—9, luty 14.55, marzec 14.63, kwiecień 14.69, maj 14.74.

kontrakty południowe: czerwiec 15.76, lipiec 15.90—1, sierpień 15.87, wrzesień 14.75, październik 15.73, listopad 14.72, grudzień 14.79—82, styczeń 14.78, loco 16.00.

LIVERPOOL, 3 czerwca. — Bawełna amerykańska, zamknięcie:

czerwiec 8.02, lipiec 7.97, sierpień 7.81, wrzesień 7.83, październik 7.78, listopad 7.76, grudzień 7.77, styczeń 7.77, luty 7.79, marzec 7.81, kwiecień 7.81, maj 7.84, czerwiec 7.85.

LIVERPOOL, 3 czerwca. — Bawełna egipska, zamknięcie:

lipiec 12.41, październik 12.31, listopad 12.31, styczeń 12.39, marzec 12.48, maj 12.59, loco 13.40.

pracodawcy, należy kierować pod adresem międzynarodowej izby handlowej — polski komitet narodowy w Warszawie.

Bliższych informacji w tej sprawie może udzielić biuro izby przemysłowo-handlowej w Łodzi, ul. Targowa 63.

Dwuch odroczeń wypłat

udzielił sąd okręgowy w dniu wczorajszym

W styczniu b. r. firma „Bracia Pytowsky” wniosła do sądu okręgowego podanie o odroczenie wypłat. Firma produkuje obicia meblowe i tkaniny dekoracyjne. — Wspólnicy pracują w tej branży od 30 — 40 lat, a obecne przedsiębiorstwo prowadzą od 1918 roku. Mieści się ono przy ul. Piotrkowskiej Nr. 47.

Bilans zamknięty był sumą — 375,000 zł. w tem 130,000 t. j. jedna trzecia kapitału. Obligo małe, bo wynosi tylko 75,000 zł. Pomimo tych danych, które świadczą o ostrożnym prowadzeniu interesów, jak również pomimo to, że aktywa płynne i półpłynne nieomal się zrównoważyły z długami krótkoterminowymi, sąd odrzucił prośbę braci Pytowskich. W motywach podano między innymi, że dane bilansu nie zasługują na zaufanie, ponieważ firma petentka nie prowadziła prawidłowych ksiąg handlowych.

Bracia Pytowsky wniesli wówczas skargę apelacyjną i uzyskali uchylene wyroku sądu okręgowego; sąd apelacyjny pominął słusznie zarzut braku prawidłowych ksiąg handlowych, ponieważ pra-

wo o nadzorach nie przewiduje konieczności posiadania ich, jak również pominął zarzut niemożności sprawdzenia pozycji bilansu, gdyż to właśnie było obowiązkiem biegłego.

Z uwagi na to, oraz z tej racji, że pozycje płynne i półpłynne wynoszą tyle co dług, sąd apelacyjny udzielił firmie „Bracia Pytowsky” nadzoru do dnia 24 lipca br.

Sędzią komisarzem został mianowany s. h. Mieczysław Hurwicz, nadzorcą kupiec Leon Mokwski.

W kwietniu br. wniosk podanie o odroczenie wypłat H. Eidlic, właściciel firmy pod tem samem nazwiskiem. Prowadzi on handel towarami włókienniczymi przy ul. Cegielnianej 42. Aktywa złożone z samych pozycji płynnych i półpłynnych wynoszą podług sprawozdania biegłego nieomal tyle, co należności firmy t. j. około 150,000 złotych.

Sąd udzielił odroczenia wypłat firmie „H. Ch. Eidlic” i jej właścicielowi do dnia 3 września br. Sędzią komisarzem mianował s. h. Mieczysława Hurwicza, nadzorcą kupca Ryszarda Frankusa.

Łódzki „Hakoah” gra z drużyną kombino- waną Legji i Warsza- wianki

Jak się dowiadujemy, drużyna piłkarska łódzkiego „Hakoahu” rozegra w dniu 8 b. m. w Warszawie mecz z kombinowaną drużyną klubów ligowych Legji i Warszawianki. Będzie to przedmecz spotkania zespołu Legji i Warszawianki z WAC-em wiedeńskim.

Przed meczem Ł.K.S.—Ruch

W związku z wyjazdem drużyny ligowej Ł.K.S. na mecz z Ruchem w Królewskiej Hucie, dowiadujemy się, że kierownictwo sekcji piłkarskiej Ł. K. S. mimo ostatnich niepowodzeń, postanowiło nie zmieniać składu ligowego zespołu. Na Śląsk jedzie identyczny zespół, który grał przed dwoma tygodniami z Polonią warszawską.

Wyścigi kolarskie w Helenowie z udziałem wybitnych sił zagranicznych

Projektowane na niedzielę, dnia 8 i poniedziałek, dnia 9 b. m. wyścigi kolarskie w Helenowie z udziałem wybitnych zagranicznych stayerów, zapowiadają się nadzwyczaj okazale, ponieważ S. S. Union nie szczędzi kosztów i zabiegów, aby powyższe imprezy zadowolili najwybredniejszą gustą, gdyż przyłączyło się do obsadzenia poszczególnych biegów. Największą sensacją będzie jednakowoż start gości zagranicznych, którzy za dużymi motorami walczyć będą o zwycięstwo. Sukcesy, osiągnięte przez tych stayerów na zagranicznych torach gwarantują wysokość sportową powyższych imprez, które napewno przyciągną tysiące widzów. E. Reim (Chemnitz) jest stayerem o wysokich walorach, którego wyzwoleństwo ostatnio uznać musieli także sławy jak: Lewanow, Snock, Hille, Schindler i Junghans. W świetnej formie dyktuje ostre tempo a temsamem urozmaica wyścigi sensacją. A. Gilgen (Szwajcaria) jest dobrym szwajcarskim długodystansowcem, który za swoim leaderem Wiltich'em święcił tryumfy w Szczecinie i Bazylei, a obecnie startuje w wyścigach o mistrzostwo Szwajcarii.

Sensacją wyścigów będzie niepodzielnie japończyk Kiso Kawamura, który swymi pięknymi sukcesami w Bordeaux, Linoges, Naney, Lyonie i Paryżu od razu się wybił na czoło stayerów Europy. Jego brawurowa jazda, zyskuje mu sympatię widzów, a ciągłe incenizowane ucieczki dają jego rywalom twarde orzechy do zgryzienia, którzy rzadko zdołają się

Zakończenie jubileuszu „Hakoahu” Uroczysta akademja w sali rady miejskiej

Na zakończenie czterodniowych wszechstronnych i bogatych co do programu zawodów sportowych z okazji 10-letniego jubileuszu żydowskiego stowarzyszenia gimnastyczno-sportowego „Hakoah” w Łodzi, odbyła się we wtorek wieczorem uroczysta akademja w sali rady miejskiej.

Na sali zebrało się liczne grono publiczności, z przedstawicielami władz i związków sportowych na czele. Akademję zajął prezes „Hakoahu” dr. Krausz, witając gości i prosząc na przewodniczącego radnego Bialera. Na wstępie orkiestra odegrała hymny narodowe polski i żydowski, które zebrani wysłuchali stojąc, poczem p. dr. Krausz wygłosił słowo wstępne, ujmując w jędrnym przemówieniu ogromne znaczenie sportu w życiu narodów

oraz we wzajemnym zbliżeniu ludów. Dr. Krausz wskazał, cytując słowa Galsworthy'ego że jeśli społeczeństwa wychowają swą młodzież w pięknych tradycjach sportowych to i między narodami zapanują stosunki, oparte na sportowej zasadzie „fair play”. Na zakończenie prezes „Hakoahu” streścił szczególne zadania, jakie ma do spełnienia krzewienie sportu wśród żydów. Przemówienie dra Krausza zebrani nagrodzili rzesistami oklaskami.

Po życzeniach dla klubu, złożonych na ręce dr. Krausza przez przedstawiciela województwa radę Tymienieckiego, zabrał głos pułkownik dypl. Chilarski, który w imieniu nieobecnych w Łodzi generała Małachowskiego i swoim własnym złożył jubilatowi serdeczne życzenia, aby nadal wychowywał młodzież żydowską na zdrowych chwytałach, którzy, jeśliby zasła potrzeba, mogli stanąć w szeregach armji i dzielnie bronić nienaruszalności granic Rzeczypospolitej.

Nastąpił potem cały szereg przemówień, a więc w imieniu PZPN. i LZOPN. w imieniu ŁOZLA, oraz szeregu klubów sportowych. Najmilsze wrażenie uczyniło przemówienie p. Konopki w imieniu Ł.K.S., które nacechowane było szczególną serdecznością i uznaniem dla dotychczasowej pracy „Hakoahu”, oraz kończyło się wyrażeniem na-

dziei, że sprężysty zarząd klubu zdoła uczynić jeszcze jeden wysiłek i zdobyć dla swych zawodników własne boisko. P. Konopka wręczył jubilatowi od swego klubu śliczną statuetkę, a na sali zerwała się istna burza oklasków i owacji. Gorąco było przyjęte również przemówienie przedstawiciela klubu „Hasmonea”, który kładł nacisk na serdeczne przyjęcie, jakiego doznali zawodnicy „Hasmonei” ze strony „Hakoahu” i dał wyraz niezłomnej nadziei, że wkrótce i antagonizmy, dzielące dotychczas te dwa kluby, bezpowrotnie znikną.

Nastąpiło rozdanie nagród zwycięzcom zawodów jubileuszowych i upominków, poczem w podniosłym nastroju akademja została zakończona.

K.

Podobał się Kossok wiedeńczykom

Prasa wiedeńska opisując przebieg gry Krakowa z Zagrzebiem we Wiedniu, wyraża się z niezwykle uznaniem o grze napastnika Cracovii Kossoka, który, zdaniem prasy wiedeńskiej, jest typem doskonałego napastnika i grą swoją przypomina słynnego ongiś króla piłkarskiego Austrii Schaffera.

Turniej tenisowy o mistrzostwo Warszawy

W dniu wczorajszym rozpoczął się w Warszawie turniej tenisowy o mistrzostwo Warszawy, w którym biorą udział najlepsze rakiety polskie z bractwa Stolarów na czele. Z zawodników zagranicznych wezmą udział w turnieju jedynie dwaj tenisisci wiedeńscy pp. Winsterstein i Gross.

Komunikat Ł. O. Z. L. A.

Podaje się do wiadomości, że w dniu 28 maja r. b. zorganizowany został piotrkowski podokręg ŁOZLA, w Piotrkowie, obejmujący teren działania pow. piotrkowskiego i radomskiego.

W myśl § 5 tymcz. reg. podokr. zarząd ŁOZLA zamianował kierownikiem podokręgu kpt. Sokala Józefa z 25 p. p., oraz zatwierdził skład pozostałych członków kierownictwa, a mianowicie:

1) p. prof. Herciga Filipa, jako zastępcę kierownika i ref. spraw sędz.

2) p. prof. Jaworskiego Józefa, jako sekretarza.

3) p. mgr. praw Jabłońskiego Bronisława, jako skarbnika, oraz

4) p. por. Mędrckiego Józefa, jako referenta spraw sportowych.

Adres kierownictwa podokręgu: Piotrków, kpt. Sokal Józef — 25 p. p.

2) Podaje się do wiadomości zainteresowanych, że na prośbę komendanta miejskiego P. W. w Łodzi — zarząd ŁOZLA wyraził zgodę na wysłanie niżej wymienionych zawodników zrzeszonych w PZLA na zawody zorganizowane w dniach 6 — 8 czerwca r. b. przez okr. urząd W. F. i P. W. w letniej rezydencji p. prezydenta Rzpłitej w Spale, z następujących klubów:

z Ł. K. S. pp. Kwaśniewska Marja — (trójbój kobiecy), Juszcak H., Jaszcak Bron., Michałkówna Gen. i Głazewska, ewent. Kwaśniewska — (sztafeta 4.100), Kwaśniewski Eug. — (bieg 100 m.), Błaszczak Roman — (dysk), Bobiński — (oszczep), Kwaśniewski — (skok wdal), Kwaśniewski, Welnic, Peński i Laufer — (4.100 m.).

z K. S. Zjednoczone: p. Starosta — (bieg 800 m.).

z P. K. S.: p. Szaflik — (kula).

3) W dniach 14 i 15 czerwca r. b. odbędą się zawody główne dla nieuczyni o mistrzostwo okręgu, otwarte dla zawodników wszystkich klas. Zawody odbędą się na boisku T. S. „Kruszender” w Pabjanicach. Program obejmuje konkurencje wymienione w § 11. Przepisów PZLA lit. a.

Wpisowe wynosi zł. 1.— od konkurentów zawodnika.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat ŁOZLA do dnia 11 b. m. włącznie do godziny 2.30.

Punktacja klubowa będzie obliczona w myśl statutu nagrody wędrowniej ŁOZLA.

Początek zawodów w sobotę o godz. 16-ej, zaś w niedzielę o godzinie 9-ej i 15-ej.

Przygotowania techniczne zawodów powierza się T. S. „Kruszender”.

4) Podaje się skład Komisji sędziowskiej powyższych zawodów:

Sędzia główny — p. Lindner Antoni, kierownik biegu — p. Bajer Edward, starter — p. Pluta Alojzy, mierzący czas — p. Loba Stanisław, kpt. Libert i p. Szumlewska Janina, kierownik skoków — p. Szumlewski Ludwik, sędziowie skoków — p. Polak Jan i p. Kłya Zygmunt, kierownik rzutów — p. Nowak Eugeniusz, sędziowie rzutów — p. Czekay Henryk i p. Kun Antoni, celowniczy — p. Miller Stefan, inspektorzy — pp. Gielzak Stanisław, Maciak Stanisław i Jaskólski Adam, wywoływacz — p. Miller Stefan.

4) Podaje się skład Komisji sędziowskiej powyższych zawodów:

Sędzia główny — p. Lindner Antoni, kierownik biegu — p. Bajer Edward, starter — p. Pluta Alojzy, mierzący czas — p. Loba Stanisław, kpt. Libert i p. Szumlewska Janina, kierownik skoków — p. Szumlewski Ludwik, sędziowie skoków — p. Polak Jan i p. Kłya Zygmunt, kierownik rzutów — p. Nowak Eugeniusz, sędziowie rzutów — p. Czekay Henryk i p. Kun Antoni, celowniczy — p. Miller Stefan, inspektorzy — pp. Gielzak Stanisław, Maciak Stanisław i Jaskólski Adam, wywoływacz — p. Miller Stefan.

4) Podaje się skład Komisji sędziowskiej powyższych zawodów:

Sędzia główny — p. Lindner Antoni, kierownik biegu — p. Bajer Edward, starter — p. Pluta Alojzy, mierzący czas — p. Loba Stanisław, kpt. Libert i p. Szumlewska Janina, kierownik skoków — p. Szumlewski Ludwik, sędziowie skoków — p. Polak Jan i p. Kłya Zygmunt, kierownik rzutów — p. Nowak Eugeniusz, sędziowie rzutów — p. Czekay Henryk i p. Kun Antoni, celowniczy — p. Miller Stefan, inspektorzy — pp. Gielzak Stanisław, Maciak Stanisław i Jaskólski Adam, wywoływacz — p. Miller Stefan.

4) Podaje się skład Komisji sędziowskiej powyższych zawodów:

Sędzia główny — p. Lindner Antoni, kierownik biegu — p. Bajer Edward, starter — p. Pluta Alojzy, mierzący czas — p. Loba Stanisław, kpt. Libert i p. Szumlewska Janina, kierownik skoków — p. Szumlewski Ludwik, sędziowie skoków — p. Polak Jan i p. Kłya Zygmunt, kierownik rzutów — p. Nowak Eugeniusz, sędziowie rzutów — p. Czekay Henryk i p. Kun Antoni, celowniczy — p. Miller Stefan, inspektorzy — pp. Gielzak Stanisław, Maciak Stanisław i Jaskólski Adam, wywoływacz — p. Miller Stefan.

4) Podaje się skład Komisji sędziowskiej powyższych zawodów:

Sędzia główny — p. Lindner Antoni, kierownik biegu — p. Bajer Edward, starter — p. Pluta Alojzy, mierzący czas — p. Loba Stanisław, kpt. Libert i p. Szumlewska Janina, kierownik skoków — p. Szumlewski Ludwik, sędziowie skoków — p. Polak Jan i p. Kłya Zygmunt, kierownik rzutów — p. Nowak Eugeniusz, sędziowie rzutów — p. Czekay Henryk i p. Kun Antoni, celowniczy — p. Miller Stefan, inspektorzy — pp. Gielzak Stanisław, Maciak Stanisław i Jaskólski Adam, wywoływacz — p. Miller Stefan.

4) Podaje się skład Komisji sędziowskiej powyższych zawodów:

Sędzia główny — p. Lindner Antoni, kierownik biegu — p. Bajer Edward, starter — p. Pluta Alojzy, mierzący czas — p. Loba Stanisław, kpt. Libert i p. Szumlewska Janina, kierownik skoków — p. Szumlewski Ludwik, sędziowie skoków — p. Polak Jan i p. Kłya Zygmunt, kierownik rzutów — p. Nowak Eugeniusz, sędziowie rzutów — p. Czekay Henryk i p. Kun Antoni, celowniczy — p. Miller Stefan, inspektorzy — pp. Gielzak Stanisław, Maciak Stanisław i Jaskólski Adam, wywoływacz — p. Miller Stefan.

4) Podaje się skład Komisji sędziowskiej powyższych zawodów:

Sędzia główny — p. Lindner Antoni, kierownik biegu — p. Bajer Edward, starter — p. Pluta Alojzy, mierzący czas — p. Loba Stanisław, kpt. Libert i p. Szumlewska Janina, kierownik skoków — p. Szumlewski Ludwik, sędziowie skoków — p. Polak Jan i p. Kłya Zygmunt, kierownik rzutów — p. Nowak Eugeniusz, sędziowie rzutów — p. Czekay Henryk i p. Kun Antoni, celowniczy — p. Miller Stefan, inspektorzy — pp. Gielzak Stanisław, Maciak Stanisław i Jaskólski Adam, wywoływacz — p. Miller Stefan.

4) Podaje się skład Komisji sędziowskiej powyższych zawodów:

Sędzia główny — p. Lindner Antoni, kierownik biegu — p. Bajer Edward, starter — p. Pluta Alojzy, mierzący czas — p. Loba Stanisław, kpt. Libert i p. Szumlewska Janina, kierownik skoków — p. Szumlewski Ludwik, sędziowie skoków — p. Polak Jan i p. Kłya Zygmunt, kierownik rzutów — p. Nowak Eugeniusz, sędziowie rzutów — p. Czekay Henryk i p. Kun Antoni, celowniczy — p. Miller Stefan, inspektorzy — pp. Gielzak Stanisław, Maciak Stanisław i Jaskólski Adam, wywoływacz — p. Miller Stefan.

4) Podaje się skład Komisji sędziowskiej powyższych zawodów:

Sędzia główny — p. Lindner Antoni, kierownik biegu — p. Bajer Edward, starter — p. Pluta Alojzy, mierzący czas — p. Loba Stanisław, kpt. Libert i p. Szumlewska Janina, kierownik skoków — p. Szumlewski Ludwik, sędziowie skoków — p. Polak Jan i p. Kłya Zygmunt, kierownik rzutów — p. Nowak Eugeniusz, sędziowie rzutów — p. Czekay Henryk i p. Kun Antoni, celowniczy — p. Miller Stefan, inspektorzy — pp. Gielzak Stanisław, Maciak Stanisław i Jaskólski Adam, wywoływacz — p. Miller Stefan.

Łódzcy automobiliści na start do zjazdu gwiazdzistego do Krakowa

Łódzki sport automobilowy stoi w przededniu wielkiej próby, podejmuje bowiem walkę o zatrzymanie zdobytych w roku ubiegłym przechodnich nagród za ogólnopolski zjazd gwiazdzisty.

W nadchodzącą sobotę odbędzie się „Czwarty polski zjazd gwiazdzisty” do Krakowa. Ambicją łódzkich automobilistów jest wywalczyć nie zwycięstwa i w roku bieżącym. W dniu dzisiejszym ostatni termin zapisu na zjazd do Krakowa.

Każdy z łódzkich kierowców — sportowców musi być w Krakowie. Hasłem łódzkich automobilistów jest „IV polski zjazd gwiazdzisty do Krakowa”.

W przepisowym terminie zgłosili się do sobotniego zjazdu gwiazdzistego do Krakowa następujący zawodnicy:

PP.: Alfred Haessler, Zygmunt Karsch, Teodor Hadrian, Harry Eisert, Ernest Posselt, Karol Steinert, Emil Eisert, Alfred Kobsch, Otto Eisenbraun i Alfons Gregor na masz. „Austro-Daimler”, Eugeniusz Schicht, Edmund Tesche,

Oskar Wirfel, Maks Kon, Oskar Müller, Ryszard Kallert i Bolesław Jasiński na masz. „Steyer”, Otto Kunst, Aleks Schweitzer, Edward Goldberg, Artur Thiele, Otton Keilich na masz. „Fiat”, Maurycy Pożnański, Józef Racięcki, Ols Wunsche, Alfred Viallet, Kazimierz Kon, Jan Saladin na masz. „Delage”, Wilhelm Kaiserbrecht, Adolf Kobsch, Jan Holtz, Aleks Schicht, na masz. „Essex”, Franciszek Grętkiewicz na masz. „Oldsmobile”, Antoni Gębalski, Zygmunt Hoffman na masz. „Whippet”, Aachim Haebler na m. „Maybach”, Boris Cheschire na masz. „Oakland”, Ernest Kranze na m. „Rochet Schneider”, Stanisław Leder, Ludwik Naugebauer, Oskar Abel, Alfred Seidel, Karol Plihal, Juliusz Bornet, J. W. Kranze, na masz. „Buick”, Stefan Osser na masz. „Minerva”, Franciszek Somya na masz. „Paige”, Aleksander Meyerhoff na m. „Willis Knight”, Zuzanna Ziolkowska na masz. „Chevrolet”, Artur Keilich na masz. „Benz”, Gotfried Steigert, Robert Schweikert na m. „Om”, Kazimierz Poznański na masz. „Packard”, Gustaw Sim, Emil Gólkont, Alfred Haessler na masz. „Studebaker”, Hugon Strobach na masz. „Nash”, Samson Zmigrod na masz. „Dodge” i Adolf Błaszowski na masz. „Tatra”.

Oskar Wirfel, Maks Kon, Oskar Müller, Ryszard Kallert i Bolesław Jasiński na masz. „Steyer”, Otto Kunst, Aleks Schweitzer, Edward Goldberg, Artur Thiele, Otton Keilich na masz. „Fiat”, Maurycy Pożnański, Józef Racięcki, Ols Wunsche, Alfred Viallet, Kazimierz Kon, Jan Saladin na masz. „Delage”, Wilhelm Kaiserbrecht, Adolf Kobsch, Jan Holtz, Aleks Schicht, na masz. „Essex”, Franciszek Grętkiewicz na masz. „Oldsmobile”, Antoni Gębalski, Zygmunt Hoffman na masz. „Whippet”, Aachim Haebler na m. „Maybach”, Boris Cheschire na masz. „Oakland”, Ernest Kranze na m. „Rochet Schneider”, Stanisław Leder, Ludwik Naugebauer, Oskar Abel, Alfred Seidel, Karol Plihal, Juliusz Bornet, J. W. Kranze, na masz. „Buick”, Stefan Osser na masz. „Minerva”, Franciszek Somya na masz. „Paige”, Aleksander Meyerhoff na m. „Willis Knight”, Zuzanna Ziolkowska na masz. „Chevrolet”, Artur Keilich na masz. „Benz”, Gotfried Steigert, Robert Schweikert na m. „Om”, Kazimierz Poznański na masz. „Packard”, Gustaw Sim, Emil Gólkont, Alfred Haessler na masz. „Studebaker”, Hugon Strobach na masz. „Nash”, Samson Zmigrod na masz. „Dodge” i Adolf Błaszowski na masz. „Tatra”.

Oskar Wirfel, Maks Kon, Oskar Müller, Ryszard Kallert i Bolesław Jasiński na masz. „Steyer”, Otto Kunst, Aleks Schweitzer, Edward Goldberg, Artur Thiele, Otton Keilich na masz. „Fiat”, Maurycy Pożnański, Józef Racięcki, Ols Wunsche, Alfred Viallet, Kazimierz Kon, Jan Saladin na masz. „Delage”, Wilhelm Kaiserbrecht, Adolf Kobsch, Jan Holtz, Aleks Schicht, na masz. „Essex”, Franciszek Grętkiewicz na masz. „Oldsmobile”, Antoni Gębalski, Zygmunt Hoffman na masz. „Whippet”, Aachim Haebler na m. „Maybach”, Boris Cheschire na masz. „Oakland”, Ernest Kranze na m. „Rochet Schneider”, Stanisław Leder, Ludwik Naugebauer, Oskar Abel, Alfred Seidel, Karol Plihal, Juliusz Bornet, J. W. Kranze, na masz. „Buick”, Stefan Osser na masz. „Minerva”, Franciszek Somya na masz. „Paige”, Aleksander Meyerhoff na m. „Willis Knight”, Zuzanna Ziolkowska na masz. „Chevrolet”, Artur Keilich na masz. „Benz”, Gotfried Steigert, Robert Schweikert na m. „Om”, Kazimierz Poznański na masz. „Packard”, Gustaw Sim, Emil Gólkont, Alfred Haessler na masz. „Studebaker”, Hugon Strobach na masz. „Nash”, Samson Zmigrod na masz. „Dodge” i Adolf Błaszowski na masz. „Tatra”.

Oskar Wirfel, Maks Kon, Oskar Müller, Ryszard Kallert i Bolesław Jasiński na masz. „Steyer”, Otto Kunst, Aleks Schweitzer, Edward Goldberg, Artur Thiele, Otton Keilich na masz. „Fiat”, Maurycy Pożnański, Józef Racięcki, Ols Wunsche, Alfred Viallet, Kazimierz Kon, Jan Saladin na masz. „Delage”, Wilhelm Kaiserbrecht, Adolf Kobsch, Jan Holtz, Aleks Schicht, na masz. „Essex”, Franciszek Grętkiewicz na masz. „Oldsmobile”, Antoni Gębalski, Zygmunt Hoffman na masz. „Whippet”, Aachim Haebler na m. „Maybach”, Boris Cheschire na masz. „Oakland”, Ernest Kranze na m. „Rochet Schneider”, Stanisław Leder, Ludwik Naugebauer, Oskar Abel, Alfred Seidel, Karol Plihal, Juliusz Bornet, J. W. Kranze, na masz. „Buick”, Stefan Osser na masz. „Minerva”, Franciszek Somya na masz. „Paige”, Aleksander Meyerhoff na m. „Willis Knight”, Zuzanna Ziolkowska na masz. „Chevrolet”, Artur Keilich na masz. „Benz”, Gotfried Steigert, Robert Schweikert na m. „Om”, Kazimierz Poznański na masz. „Packard”, Gustaw Sim, Emil Gólkont, Alfred Haessler na masz. „Studebaker”, Hugon Strobach na masz. „Nash”, Samson Zmigrod na masz. „Dodge” i Adolf Błaszowski na masz. „Tatra”.

Oskar Wirfel, Maks Kon, Oskar Müller, Ryszard Kallert i Bolesław Jasiński na masz. „Steyer”, Otto Kunst, Aleks Schweitzer, Edward Goldberg, Artur Thiele, Otton Keilich na masz. „Fiat”, Maurycy Pożnański, Józef Racięcki, Ols Wunsche, Alfred Viallet, Kazimierz Kon, Jan Saladin na masz. „Delage”, Wilhelm Kaiserbrecht, Adolf Kobsch, Jan Holtz, Aleks Schicht, na masz. „Essex”, Franciszek Grętkiewicz na masz. „Oldsmobile”, Antoni Gębalski, Zygmunt Hoffman na masz. „Whippet”, Aachim Haebler na m. „Maybach”, Boris Cheschire na masz. „Oakland”, Ernest Kranze na m. „Rochet Schneider”, Stanisław Leder, Ludwik Naugebauer, Oskar Abel, Alfred Seidel, Karol Plihal, Juliusz Bornet, J. W. Kranze, na masz. „Buick”, Stefan Osser na masz. „Minerva”, Franciszek Somya na masz. „Paige”, Aleksander Meyerhoff na m. „Willis Knight”, Zuzanna Ziolkowska na masz. „Chevrolet”, Artur Keilich na masz. „Benz”, Gotfried Steigert, Robert Schweikert na m. „Om”, Kazimierz Poznański na masz. „Packard”, Gustaw Sim, Emil Gólkont, Alfred Haessler na masz. „Studebaker”, Hugon Strobach na masz. „Nash”, Samson Zmigrod na masz. „Dodge” i Adolf Błaszowski na masz. „Tatra”.

Oskar Wirfel, Maks Kon, Oskar Müller, Ryszard Kallert i Bolesław Jasiński na masz. „Steyer”, Otto Kunst, Aleks Schweitzer, Edward Goldberg, Artur Thiele, Otton Keilich na masz. „Fiat”, Maurycy Pożnański, Józef Racięcki, Ols Wunsche, Alfred Viallet, Kazimierz Kon, Jan Saladin na masz. „Delage”, Wilhelm Kaiserbrecht, Adolf Kobsch, Jan Holtz, Aleks Schicht, na masz. „Essex”, Franciszek Grętkiewicz na masz. „Oldsmobile”, Antoni Gębalski, Zygmunt Hoffman na masz. „Whippet”, Aachim Haebler na m. „Maybach”, Boris Cheschire na masz. „Oakland”, Ernest Kranze na m. „Rochet Schneider”, Stanisław Leder, Ludwik Naugebauer, Oskar Abel, Alfred Seidel, Karol Plihal, Juliusz Bornet, J. W. Kranze, na masz. „Buick”, Stefan Osser na masz. „Minerva”, Franciszek Somya na masz. „Paige”, Aleksander Meyerhoff na m. „Willis Knight”, Zuzanna Ziolkowska na masz. „Chevrolet”, Artur Keilich na masz. „Benz”, Gotfried Steigert, Robert Schweikert na m. „Om”, Kazimierz Poznański na masz. „Packard”, Gustaw Sim, Emil Gólkont, Alfred Haessler na masz. „Studebaker”, Hugon Strobach na masz. „Nash”, Samson Zmigrod na masz. „Dodge” i Adolf Błaszowski na masz. „Tatra”.

Oskar Wirfel, Maks Kon, Oskar Müller, Ryszard Kallert i Bolesław Jasiński na masz. „Steyer”, Otto Kunst, Aleks Schweitzer, Edward Goldberg, Artur Thiele, Otton Keilich na masz. „Fiat”, Maurycy Pożnański, Józef Racięcki, Ols Wunsche, Alfred Viallet, Kazimierz Kon, Jan Saladin na masz. „Delage”, Wilhelm Kaiserbrecht, Adolf Kobsch, Jan Holtz, Aleks Schicht, na masz. „Essex”, Franciszek Grętkiewicz na masz. „Oldsmobile”, Antoni Gębalski, Zygmunt Hoffman na masz. „Whippet”, Aachim Haebler na m. „Maybach”, Boris Cheschire na masz. „Oakland”, Ernest Kranze na m. „Rochet Schneider”, Stanisław Leder, Ludwik Naugebauer, Oskar Abel, Alfred Seidel, Karol Plihal, Juliusz Bornet, J. W. Kranze, na masz. „Buick”, Stefan Osser na masz. „Minerva”, Franciszek Somya na masz. „Paige”, Aleksander Meyerhoff na m. „Willis Knight”, Zuzanna Ziolkowska na masz. „Chevrolet”, Artur Keilich na masz. „Benz”, Gotfried Steigert, Robert Schweikert na m. „Om”, Kazimierz Poznański na masz. „Packard”, Gustaw Sim, Emil Gólkont, Alfred Haessler na masz. „Studebaker”, Hugon Strobach na masz. „Nash”, Samson Zmigrod na masz. „Dodge” i Adolf Błaszowski na masz. „Tatra”.

Oskar Wirfel, Maks Kon, Oskar Müller, Ryszard Kallert i Bolesław Jasiński na masz. „Steyer”, Otto Kunst, Aleks Schweitzer, Edward Goldberg, Artur Thiele, Otton Keilich na masz. „Fiat”, Maurycy Pożnański, Józef Racięcki, Ols Wunsche, Alfred Viallet, Kazimierz Kon, Jan Saladin na masz. „Delage”, Wilhelm Kaiserbrecht, Adolf Kobsch, Jan Holtz, Aleks Schicht, na masz. „Essex”, Franciszek Grętkiewicz na masz. „Oldsmobile”, Antoni Gębalski, Zygmunt Hoffman na masz. „Whippet”, Aachim Haebler na m. „Maybach”, Boris Cheschire na masz. „Oakland”, Ernest Kranze na m. „Rochet Schneider”, Stanisław Leder, Ludwik Naugebauer, Oskar Abel, Alfred Seidel, Karol Plihal, Juliusz Bornet, J. W. Kranze, na masz. „Buick”, Stefan Osser na masz. „Minerva”, Franciszek Somya na masz. „Paige”, Aleksander Meyerhoff na m. „Willis Knight”, Zuzanna Ziolkowska na masz. „Chevrolet”, Artur Keilich na masz. „Benz”, Gotfried Steigert, Robert Schweikert na m. „Om”, Kazimierz Poznański na masz. „Packard”, Gustaw Sim, Emil Gólkont, Alfred Haessler na masz. „Studebaker”, Hugon Strobach na masz. „Nash”, Samson Zmigrod na masz. „Dodge” i Adolf Błaszowski na masz. „Tatra”.

Oskar Wirfel, Maks Kon, Oskar Müller, Ryszard Kallert i Bolesław Jasiński na masz. „Steyer”, Otto Kunst, Aleks Schweitzer, Edward Goldberg, Artur Thiele, Otton Keilich na masz. „Fiat”, Maurycy Pożnański, Józef Racięcki, Ols Wunsche, Alfred Viallet, Kazimierz Kon, Jan Saladin na masz. „Delage”, Wilhelm Kaiserbrecht, Adolf Kobsch, Jan Holtz, Aleks Schicht, na masz. „Essex”, Franciszek Grętkiewicz na masz. „Oldsmobile”, Antoni Gębalski, Zygmunt Hoffman na masz. „Whippet”, Aachim Haebler na m. „Maybach”, Boris Cheschire na masz. „Oakland”, Ernest Kranze na m. „Rochet Schneider”, Stanisław Leder, Ludwik Naugebauer, Oskar Abel, Alfred Seidel, Karol Plihal, Juliusz Bornet, J. W. Kranze, na masz. „Buick”, Stefan Osser na masz. „Minerva”, Franciszek Somya na masz. „Paige”, Aleksander Meyerhoff na m. „Willis Knight”, Zuzanna Ziolkowska na masz. „Chevrolet”, Artur Keilich na masz. „Benz”, Gotfried Steigert, Robert Schweikert na m. „Om”, Kazimierz Poznański na masz. „Packard”, Gustaw Sim, Emil Gólkont, Alfred Haessler na masz. „Studebaker”, Hugon Strobach na masz. „Nash”, Samson Zmigrod na masz. „Dodge” i Adolf Błaszowski na masz. „Tatra”.

Oskar Wirfel, Maks Kon, Oskar Müller, Ryszard Kallert i Bolesław Jasiński na masz. „Steyer”, Otto Kunst, Aleks Schweitzer, Edward Goldberg, Artur Thiele, Otton Keilich na masz. „Fiat”, Maurycy Pożnański, Józef Racięcki, Ols Wunsche, Alfred Viallet, Kazimierz Kon, Jan Saladin na masz. „Delage”, Wilhelm Kaiserbrecht, Adolf Kobsch, Jan Holtz, Aleks Schicht, na masz. „Essex”, Franciszek Grętkiewicz na masz. „Oldsmobile”, Antoni Gębalski, Zygmunt Hoffman na masz. „Whippet”, Aachim Haebler na m. „Maybach”, Boris Cheschire na masz. „Oakland”, Ernest Kranze na m. „Rochet Schneider”, Stanisław Leder, Ludwik Naugebauer, Oskar Abel, Alfred Seidel, Karol Plihal, Juliusz Bornet, J. W. Kranze, na masz. „Buick”, Stefan Osser na masz. „Minerva”, Franciszek Somya na masz. „Paige”, Aleksander Meyerhoff na m. „Willis Knight”, Zuzanna Ziolkowska na masz. „Chevrolet”, Artur Keilich na masz. „Benz”, Gotfried Steigert, Robert Schweikert na m. „Om”, Kazimierz Poznański na masz. „Packard”, Gustaw Sim, Emil Gólkont, Alfred Haessler na masz. „Studebaker”, Hugon Strobach na masz. „Nash”, Samson Zmigrod na masz. „Dodge” i Adolf Błaszowski na masz. „Tatra”.

„Gryf” toruński w Łodzi

W nadchodzącą niedzielę i poniedziałek odbędą się w Łodzi dwudniowy turniej piłkarski z udziałem drużyny Gryf z Torunia. Drużyna toruńska mierzy się w niedzielę z Turystami, zaś w poniedziałek z Hakoahem.

Gryf jest jednym z najlepszych zespołów w okręgu pomorskim, dwukrotnie zdobył tytuł wicemistrza okręgu pomor-

skiego. W r. b. Gryf prowadzi bezapelacyjnie w tabeli, mając zapewniony udział w rozgrywkach o wejście do ligi.

Zespół Gryfu składa się z byłych graczy Kl. Turystów, T. K. S. i Cracovii, którzy obecnie odbywają służbę wojskową w Toruniu. Dwudniowy występ Gryfu w Łodzi wywołał w sferach sportowych duże zainteresowanie.

**Zapisujcie się
na członków Ł.O.P.P.**

Dźwiękowe GRAND-KINO

Dziś i dni następnych!

Zawrotny wir rozszalałego wesela,
Głębiny smutku i rozpacz
Kaskady śmiechu i potoki łez
Odzwierciadla w całej pełni nagą prawdę życia na
Broadwayu

Wielki film dźwiękowo-śpiewny

Broadway

wg. rozgłosnej sztuki teatralnej, będącej rekordem
powodzenia teatrów wszystkich stolic świata.

ROLE GŁÓWNE:

MERNA KENNEDY, Evelyn BRENT, Glenn TRYON, Robert Ellis
oraz tysiące girls i tancerek najświetniejszych music-
hallów Nowego Jorku.

Szczyt techniki i gry. Imponująca wystawa. Emocjonująca
treść. Niezwykle bogactwo melodyj. Świetna synchronizacja.
Nowe pomysły. Początek o godz. 4.30 po poł.

Dźwiękowy Kinoteatr

„CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Wielki podwójny program
dźwiękowo-mówiony

— I. —

TRUCICIEL

W roli głównej:

Jako mistrz magii i hypnotyzmu

CONRAD VEIDT

przemówi pierwszy raz z ekranu

MARY PHILBIN

— II. —

„Człowiek bez nerwów”

Pierwszy jeździec dzikiego Zachodu,
ulubieniec całego świata,

KEN MAYNARD

zachwyci wszystkich, swą brawurą
niebezpieczną jazdą, na wyścigach
konnych.

Ceny miejsc normalne.

Bilety ulgowe ważne.

Początek w dni powszednie o g. 5.30.
W soboty, niedz. i święta o 2.30 pp.

Pieśń Żywiołów

W rolach głównych:

Gary Cooper

Lupe Velez

Louis Wolheim

Największy dźwiękowy przebój

Wkrótce!

Wkrótce!

Zapisujcie się na członków LOPP.

PRZYMUSOWE LICYTACJE

Magistrat m. Łodzi—Wydział Podatkowy—niniejszem podaje o wiadomości, że w okresie od 17 do 18 czerwca 1930 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób na pokrycie zaległych podatków, wzgl. opłat, a mianowicie:

Dnia 17 czerwca 1930 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

SKŁADKA NA RZECZ GMINY ŻYDOWSKIEJ

- 1 Colle A., Bazarna 7, meble
- 2 Frydlander S., Aleksandryjska 111, maszyna do pisania, kasa ogniotrwała
- 3 Mintz M., Zgierska 48, meble, waga
- 4 Putersznit H., Bazarna 8, szafy
- 5 Popowski D., Szkolna 17, kredens
- 6 Rozwerger M., Południowa 36, meble
- 7 Arndt O., Pomorska 122, meble
- 8 Brajstajna S., Cegielniana 12, skóra
- 9 Bajrach J., Nowomiejska 16, palta, damskie
- 10 Berger S., Zgierska 50, meble
- 11 Brandt L., Aleksandryjska 16, meble
- 12 Chrzanowicz J., Podrzeczna 9, meble
- 13 Falke I., Zawadzka 30, pianino
- 14 Gliksman S., Północna 4, przedza
- 15 Gutman S., Gdańska 16, meble
- 16 Hau I., Aleksandrowska 75, meble
- 17 Hammer N., Pomorska 43, meble
- 18 Herman K., Zgierska 74, meble
- 19 Hermans A., 11 Listopada 17, meble
- 20 Jakubiec J., 11 Listopada 26, obuwie
- 21 Korzeniowski A., Nowomiejska 24, meble
- 22 Kapelusz E., Pl. Wolności 10, meble
- 23 Kapińska M., Zgierska 87, meble
- 24 Kajzer W., Pomorska 99, meble
- 25 Lemański P., Pomorska 91, meble
- 26 Lewin i Ajzen, Pl. Wolności 6, palta i ubrania
- 27 Leszczyński L., Podrzeczna 2, meble
- 28 Messali W., Półna 24, maszyna do szycia
- 29 Mittin i Górski, Pomorska 83-85, urządzenie biura, koł
- 30 Piotrkowski R., Ogrodowa 3, meble
- 31 Sztift H., Nowomiejska 3, meble
- 32 Rubinowicz L., Wolborska 29, meble
- 33 Widawski J., Podrzeczna 31, meble
- 34 Zylber R., Konopnickiej 5, meble
- 35 Zycer Ch., Nowomiejska 29, 25 sztuk towaru

Dnia 18 czerwca 1930 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu.

SKŁADKA NA RZECZ GMINY ŻYDOWSKIEJ

- 36 Adler F., 11 Listopada 30, meble
- 37 Ajzen M., Al. I Maja 34, meble, patefon
- 38 Agiński J., Al. Kościuski 21, zegar
- 39 Brajstajna R., Zakątna 23, meble
- 40 Cymerman S., Cegielniana 7, meble
- 41 Dobrecki H., Wólczańska 63, meble
- 42 Dimant Ch., Aleksandryjska 2, kredens

- 43 Dziański M., Aleksandryjska 2, 15 stolików.
- 44 Fiszler W., Zakątna 13, maszyna do pisania
- 45 Frenkel H., Andrzej 7, kredens
- 46 Grosbard A., Cegielniana 7, 5 sztuk towaru
- 47 Goldberg A., Andrzej 11, aparat radio
- 48 Goldszajn J., Aleksandryjska 10, szafa
- 49 Heiman H., Cegielniana 7, 5 szt. towaru
- 50 Joskowicz S., Piotrkowska 37, meble
- 51 Jakubowicz A., Zielony Rynek 6, kredens
- 52 Jakubowicz S., Andrzej 11, kredens
- 53 Krakowski E., Pomorska 25, zegar
- 54 Kronman Sz., Al. Kościuski 27, fortepian
- 55 Kon A., Al. Kościuski 29, kredens
- 56 Lewin L., Zakątna 13, meble
- 57 Mordjaner B., Piotrkowska 109 aparat radio
- 58 Menkes Z., Narutowicza 35, meble
- 59 Osowiecki H., Andrzej 11, kredens
- 60 Pozner M., Al. Kościuski 27, kredens
- 61 Pik D., Cegielniana 5, meble
- 62 Rajsbaum Z., Wólczańska 63, zegar
- 63 Rubin J., Południowa 15, patefon
- 64 Rotberg J., Cegielniana 2, kredens
- 65 Robinson M., Al. Kościuski 27, kredens
- 66 Sztajn J., Zakątna 23, patefon, lustro
- 67 Sobocki B., Al. Kościuski 39, kredens
- 68 Tyber L., Al. Kościuski 21, kredens
- 69 Wajnert E., 11 Listopada 43, meble
- 70 Wajnert H., Al. Kościuski 21, fortepian
- 71 Zelman Bendet, Al. Kościuski 39, szafa

PODATEK OD ZBYTKU MIESZKANOWEGO.

- 72 Cukier B., Traugutta 5, meble
- 73 Lilienfeld D., Traugutta 5, meble
- 74 Wiślicki S., Sienkiewicza 9, kredens

PODATEK OD PRZEDMIOTÓW ZBYTKU.

- 75 Kauczyński K., Wólczańska 140, meble
- 76 Kubasiewicz J., Piotrkowska 79, 25 kg. masła
- 77 Okwieciński J., Piotrkowska 61, biurko
- 78 Stoimski J., Krakowska 13, aparat radio
- 79 Szmeller M., Piotrkowska 15, kredens
- 80 Wolf J., Zgierska 54, kredens

25 PROC. PODATEK OD OŚWIECZENIA ELEKTRYCZNEGO I GAZOWEGO

- 81 Rzedkiewicz O., Kielna 31, szafa

PODATEK OD ZABAW I WIDOWISK

- 82 Debiński J., Kilińskiego 15, meble
- 83 Galusiński S., Piotrkowska 108, pianino
- 84 Szymaniak R., Sienkiewicza 40, meble

OPLATA ZA PRAWO JAZDY PO MIEŚCIE

- 85 Berndt H., Targowa 17, aparat radio i meble
- 86 Herszenberg L., Franciszkańska 30, patefon, meble

- 87 Horowicz Sz., Nowomiejska 6, meble
- 88 „J. Kestenberg Tow. Akc.”, N. Targowa 26, maszyna do pisania
- 89 Kaczorowski J., Al. I Maja 10, maszyna do szycia, meble
- 90 Rozental H., Zawiszy 39, meble
- 91 Terner I., Al. I Maja 10-12, 3 krowy
- 92 Złotogórski A., Franciszkańska 7, szafa

PAŃSTW. I KOMUNALNY PODATEK OD LOKALI ZA R. 1924 - 1925.

- 93 Maksalion J., Brzezińska 94, patefon, szafa
- 94 Opatowski A., Gdańska 31, meble
- 95 Zajdenfeld B., Franciszkańska 17, meble

KOMUNALNY PODATEK OD LOKALI ZA ROK 1924-25.

- 96 Berger I., Traugutta 5, szafa
- 97 Biterman A., Zakątna 61, meble
- 98 Joskowicz S., Piotrkowska 37, meble
- 99 Kac H., Piotrkowska 69, meble
- 100 Kowalski, N. Targowa 9, meble
- 101 Tepler T., Wschodnia 74, zegar

PAŃSTWOWY I KOMUNALNY PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI

- 102 Abramson L., 6-go Sierpnia 37, meble
- 103 Brafman B., Skwerowa 7, meble
- 104 Bajn F., Narutowicza 29, meble
- 105 Bentler C. i A., Lipowa 90-92, meble
- 106 Bialer A., Piotrkowska 85, pianino
- 107 Einhorn A., Wysoka 9, pianino
- 108 Eisner Z., Gdańska 77, meble
- 109 Fuks J., Lipowa 45, meble
- 110 Gringlas A., Skwerowa 22, meble
- 111 Gutman S., Gdańska 16, meble
- 112 Ginsberg N., Zielona 55, meble
- 113 Hausler B., Hipotečna 12, meble
- 114 Kenig E., Narutowicza 4, meble
- 115 Kon J., Sienkiewicza 31, meble
- 116 Kon D., Południowa 24, meble
- 117 Kuperminc Ch., Skłodowa 12, meble
- 118 Lipel G., Zielony Rynek 6, meble
- 119 Jakubowicz J., Narutowicza 49, meble
- 120 Iuniak O., Przejazd 2, meble
- 121 Lichtensztejn E., Wólczańska 52, meble
- 122 Makower D., Wólczańska 117, meble
- 123 Omieciński E., Wodna 28, meble
- 124 Prutz J., N. Targowa 33, meble
- 125 Reuter M., Aleksandrowska 47, meble
- 126 Rotberg S., 6-go Sierpnia 25, meble
- 127 Rozengarten D., Narutowicza 49, meble
- 128 Rapoport J., Południowa 44, meble
- 129 Rozental L., Zawadzka 20, meble
- 130 Szezyngera suke., Żeromskiego 31, meble
- 131 Szatan R., 6-go Sierpnia 33, meble
- 132 Szattan I. M., Kilińskiego 60, meble
- 133 Tenenbaum J., Al. Kościuski 29, meble
- 134 Ueberbaum L., Piotrkowska 69, meble
- 135 Wiślicki A., Żeromskiego 12, meble
- 136 Weyrauch R. i S-ka, Lipowa 15-17, 300 mtr. jedwabiu
- 137 Zilke A., Juljusza 9-11, kasa ogniotr.

- 138 Zylberblat M., Al. I Maja 3, meble
- 139 Auerbach T., 11 Listopada 54, meble
- 140 Abramson A., 6-go Sierpnia 37, pianino
- 141 Alter S., Traugutta 10, meble
- 142 Belfer J., Aleksandrowska 2, meble
- 143 Brandwajn i Grynwald, Juljusza 3, meble, maszyna do szycia
- 144 Bender S., Jerozolimka 7, 200 par skarpetek
- 145 Bornsztajn H., Kamienna 17, meble
- 146 Blausztajn A., Nowomiejska 4, meble
- 147 Beserman M., Nowomiejska 24, szczotki, walizki
- 148 Bortner M., Piotrkowska 117, meble
- 149 Bruk L., Zgierska 23, szafy
- 150 Bender M., Przejazd 30, kredens, pianino
- 151 Bornsztajn Sz., Sienkiewicza 9, 700 sztuk chustek
- 152 Beyle A., 6-go Sierpnia 46, meble
- 153 Brajstajna L., Zakątna 22, meble, deski
- 154 Bernhard C., Zakątna 62, maszyna do pisania, biurko
- 155 Cukier W., Gdańska 68, meble
- 156 Cytryn J., Kościelna 6, 100 szt. koszul męskich, 50 kaftanów
- 157 Cytryn B., Kilińskiego 4, meble
- 158 Czudnowski B., Piotrkowska 79, meble
- 159 Cnamon M., 6 Sierpnia 36, meble
- 160 Cukier B., Traugutta 5, meble
- 161 Chmielnicki J., Traugutta 11, meble
- 162 Cwaigenberg I., Podrzeczna 2, meble
- 163 Dasler R., Tkacka 3, meble
- 164 Dzigosiński M., Szkolna 17, meble
- 165 Denkowski Z., Przejazd 86, meble
- 166 Dyskin M., Skwerowa 6, meble
- 167 Działoszyński R., Szkolna 23, meble
- 168 Durowska R., Żeromskiego 42, meble
- 169 Dudelezyk M., Stary Rynek 15, pianino
- 170 Dębowski B., Przejazd 86, kredens
- 171 Dahlig A., Skwerowa 1, meble
- 172 Ejber S., Kazimierza 12, maszyna do szycia
- 173 Epstein M., Piotrkowska 81, meble
- 174 Engelman A., Magistracka 16-20, meble
- 175 Engelman Ch., Przejazd 36, meble
- 176 Ettinger M., Sienkiewicza 9, meble
- 177 England S., Sienkiewicza 39, meble
- 178 Ebehanowicz J., 6 Sierpnia 32, meble
- 179 Flatto D., Sienkiewicza 7, meble
- 180 Fajwisz I., Piotrkowska 69, meble
- 181 Fiszman A., Piotrkowska 117, meble
- 182 Fuks M. D., Północna 25, meble
- 183 Frydman J., Północna 14, meble, maszyna do szycia
- 184 Finkensztajn L., Przejazd 20, meble
- 185 Frydman M., Sienkiewicza 9, meble
- 186 Fuks D., Sienkiewicza 61, meble
- 187 Fogelbaum C., 6 Sierpnia 173, meble
- 188 Ferster I. M., Szkolna 8, meble
- 189 Frydman Ch., Traugutta 5, pianino
- 190 Fuks M. J., Zakątna 54, meble

1905 — XXV — 1930

KURSY HANDLOWE I. MANTINBANDA
W ŁODZI, UL. PRZEJAZD 12
TELEF. 157-91.

Ogłoszenie.

Zawiadamiam, że w dniu 19-ym czerwca 1930 roku punktualnie o godzinie 8-iej wieczór Kursy obchodzić będą w Sali Łódzkiego Towarzystwa Śpiewaczego, ul. Piotrkowska Nr. 243, dwudziestopięcioletni jubileusz swego istnienia w Łodzi.

Na tę uroczystość mam zaszczyt zaprosić niniejszem szanowne słuchaczki i szanownych słuchaczy, którzy przez ten czas uczęszczali i tych, którzy obecnie uczęszczają na moje Kursy Handlowe.

Imienne bilety wstępu na uroczystość Kancelarja Kursów (Przejazd Nr. 12) wydaje do 18-go czerwca r. b. włącznie, codziennie od godziny 9—1 pp. i od godziny 3—9 w.

Kierownik kursów I. Mantinband.

Najlepsze lody

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLIŃSKIEGO

PRZEJAZD 1, TEL. 133-72 i 203-87

Porcja 1 zł. Pół porcji 50 gr.

Do lodów dodaje się wodę sodową i wafle **darmo**

ZAKOPANE

Pensjonat „STOCHÓWKA”
Kasprucie nr. 38 tel. 563

JADWIGI KURLANDÓWNY

poleca pokoje słoneczne z wszelkimi wygodami. Werenda oszklona, łożalnie w słońcu i w cieniu. Położenie przepiękne, zdala od kurzu. Kuchnia wykwinna na żądanie dietetyczna. Ceny niskie. Zgłoszenia na miejscu lub w Łodzi tel. 147-58, 5116-7

Do akt Nr. 1240-1930 r.
OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Adam Łagodziński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 czerwca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Cegielińskiej 101 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego go ruchomości, należących do Abrahama Sztajnszajdera i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1100.—

Łódź, dnia 28 maja 1930 roku.

Komornik: Łagodziński.

DR.

ST. BIBERGAL

Moniuszki 11, telef. 163-22
Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8, wtęc. w niedz. od 10-12.

Dr. med.

St. Warszawski
Kilińskiego 86, tel. 109-23.
powrócił.

Pokój

elegancko umeblowany ewent. z poczekalnią od zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 66, II p. front, tel. 188-66. 5337

Kino-teatr „Corso”

Dziś i dni następnych!
Wielki podwójny światowy program

Rutynowaty PIANISTA

z kilkuletnią praktyką przyjmie posadę na lato w pensjonacie. Wynagrodzenie skromne, ewentualnie z utrzymaniem. Telefon 165-41.

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuje
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—3 pp.
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 3235

Dr. med. —2108

ST. PRAPORT

Gdańska 77a, tel. 208-95.
GINEKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE
i DRÓG MOCZOWYCH
Przyjmuje od 5—7 pp.
i w lecznicy „SANITAS”

Gabinety Kosmetyki lekarskiej

D-ramed. Marij LEWINSONOWEJ
Cegielińska 6, telef. 143-69.
Godz. przyj. dla pań i panów 10—2 i 4—8

Osznne są następujące działy:
1. chor. skóry i włosów.
2. Beauté
3. Kuracji odmładzających.
4. Masaży (ogólny i częściowy).
5. Epilacji (electrocoagulation, elektroliza).
6. Elektroterapii (diatermija, d'Arsonvalizacja, galvanofaradyzacja).
7. Helioterapii (Roentgen, kwarc, solux, kąpiele świetlne).
8. Chirurgii estetycznej (blizny, żyłki, zmieknactwa, nowotwory i t. p.), pod kierunkiem chirurga D-ra Z. LEWINSONA
ordynującego oddz. od godz. 1—4

Dr. med.

H. Rózaner

Dzielnia 9, tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Przyjmuje od 8—10 i 5—8. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Dr. med.

SILBERSTROM

ZIELONA 11
Tel. 113-42
Choroby skórne i weneryczne.
Usuwanie szpeczących włosów elektro-
liza. Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od 4 do 8 p. p.
Panie od 4—5. Niedziela od 9—1.

Do akt.
Nr. 931 | 30 r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
Leon Wąsowski
ski, zam. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 czerwca 1930 r. od godz. 10-iej z rana w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 43 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do Hersza Libermana i składających się z mebli oszacowanych na zł. 1620.—
Łódź, 31.5.30 r.
Komornik
L. Wąsowski.

Do akt.
Nr. 1165 | 30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w d. 17 czerwca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piłsudskiego 59 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Chaskla Korna i składających się z 200 kg. farby, 50 kg. pokostu, 30 kg. lakieru i 50 kg. terpentyny oszacowanych na sumę zł. 550
Łódź, 31.5.1930 r.
Komornik
L. Wąsowski

P 30—5



Zielone Świątki!

Wesołe wycieczki, długie spacery lub bez-
troskie wypoczynki—wszystko to skąpane
w słońcu — ileż dostarczy Wam radości.

Szczśliwe chwile Świąt upamiętni kamera

“Kodak”

z anast. F: 6,3 za zł. 100.—

“Kodak” utrwali wrażenia z wycieczek, później samo przeglądanie zdjęć przeniesie Was ponownie do tych dwóch dni szczęśliwych.

Zniżka cen na wiele modeli “Kodaków”.

W każdym wiekzym składzie przyborów fotograficznych zademonstrują Wam modele kamer “Kodak” i “Brownie”.

3 warunki konieczne do dobrego zdjęcia:
kamera “Kodak”, błona “Kodak” i papier “Azura”.

Kodak Sp. z o. o. Warszawa, plac Napoleona 5.

Doktor

B. DONCHIN

Specjalista chorób oszu

powrócił

przyjmuje codziennie od 10—1 i
od 4—7, w niedzielę od 10—1 pp.
ul. Moniuszki 1,
tel. 209-97.

Dr. med.

HELLER

Choroby skórne i weneryczne

UL. NAWROT 2

TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz.
w niedzielę od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5
po poł. dla nieśmiałych
CENY LECZNIC. 3234

Dr. med.

S. Neumark

Moniuszki 5, tel. 170-50

powrócił

Choroby skórne i weneryczne
Leczenie lampą kwarcową
Przyjmuje od 1.30—2.30 i od 5—7.

Doktor

W. Łagunowski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
przeprowadził się na ul.
Piotrkowska 70 (róg Traugutta)
Tel. 81-35.
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1-iej do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz.
w niedzielę i święta od 10 do 1-iej.

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 128-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich).
Czynna od 10-iej rano do 7-iej wiecz.
w niedzielę i święta do 2-iej po poł.
Wszystkie specjalności i denty-
styka. Kąpiele świetlne, lampy
kwarcowe, elektryzacja, Roentgen
szceplenia, analizy (mocz, krew, traw, płwocin, wydzielin itd.) Ope-
racje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wene-
rologiczna dla chorób skórnych
i wenerycznych
3 ZŁOTE. 3244

DR. MED.

Daniel Wajskopf

Choroby wewnętrzne, spec.
żółdka, kłuszek i wątroby
RONTGEN

Piotrkowska 104 B. Tel. 114-82, przy-
jmuje od 4-7 po poł., w niedzielę od
10—12 w pol. 3115

Do akt Nr. 1794-1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Adam Jaroszyński, przy ul. Piramowicza 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 czerwca 1930 r. od godziny 10 rano w Łodzi przy ul. Zachodniej 20 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Łódzkiego Żydowskiego Tow. Dobroczynności i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 2120.
Łódź, dnia 26 maja 1930 r.
Komornik: Adam Jaroszyński.

Pożyczę 5000 dolarów

temu, kto mi dowiedzie, że można się lepiej bawić, niż na przedstawieniu Szopki Łódzkiej w Teatrze Kameralnym codziennie o godzinie 9 wieczór.

II. Niezrównani królowie humoru

HIPEK i LOPEK

Wśród ludożerców — Wielka, tryskająca humorem komedia.
W roli głównej: Samirny Cohen.
Uwaga! Pomimo wielkich kosztów ceny me se znacznie
zniżone. I seanse po 50 gr. pozostałe po 50 gr., 75 gr., 1 zł.
i zł. 1.50. — Ilustracja muzyczna pełnej orkiestry.

Marynarze i blondynki

I. Przepiękny szlagier sezonu
Dramat w 10 aktach. W rolach głównych: George O'Brien — niezapomniany bohater „Wschodu Słońca”, Lois Moran — najpiękniejsza blondynka Ameryki. Wzruszająca historia przywiązania tancerki do marynarza w spe-
lunkach Marokko i Nowego Yorku. — Ruch, brawura, humor, brutal-
ność i miłość — oto treść tego arcydzieła.

Komunikat.
Zarząd T-wa „Małbisz-
Arumim” komunikuje, że w
dniu 13 maja r. b. zebrano
z kwesty Zł. 1180 gr. 12.
Zarząd

3 N. 3/30

Uchwała

W sprawie odroczenia wypłat firmy Władysław Orcholski, Tczew, Rynek uchyla się odroczenie wypłat, zarządzone tus. uchwałą z 25 marca 1930 r. z dniem dzisiejszym i to na wniosek 23 firm wierzycieli — dostawców, działających przez pełnomocnika Wiktora Mandelsa z Łodzi.

Postępowanie upadłościowe.

Co do majątku firmy Władysława Orcholskiego w Tczewie na wniosek 23 firm wierzycieli — dostawców — działających przez pełnomocnika Wiktora Mandelsa i na wniosek firmy J. Pływacz, Poznań, po przedterminowym uchyleniu odroczenia wypłat w myśl art. 28 ust. 1 rozp. o zapobieganiu upadłości wdraża się z dniem dzisiejszym t. j. z dniem 28 maja 1930 r. o godz. 9 przed południem, postępowanie upadłościowe, ponieważ w styczniu br. zaprzestano wypłat, nie posiada dostatecznych środków do zupełnego zaspokojenia wszystkich swych wierzycieli.

Zarządcą masy upadłościowej mianuje się Teodora Frydrychowicza, adwokata w Tczewie.

Wierzytelność należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 31 lipca 1930 r.

Do wzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestji, wymienionych w § 132 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 28 go czerwca 1930 r. o godz. 10-tej przed południem — zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 13 sierpnia 1930 r. o godz. 10-tej przed południem.

Wszystkim, którzy posiadają jakiegokolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu, względnie uiszczać się z długu, a nawet poleca się im, aby najpóźniej do dnia 28 czerwca 1930 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy.

Tczew, dnia 28 maja 1930 r.

5336

Sąd Powiatowy.

Przetarg.

Magistrat m. Łodzi ogłasza publiczny przetarg na dostawę 50 wagonów 10-tonnowych drzewa opałowego szczebowego i sosnowego, loco stacja Łódź-Fabryczna bocznica własna.

Oferty składać należy w Wydziale Gospodarczym, ul. Narutowicza 65, pokój 5, do dnia 24 czerwca 1930 roku godziny 11 rano w kopertach podwójnych, zalakowanych pieczęcią firmową, każda z napisem: „Oferta do przetargu, mającego się odbyć dnia 24 czerwca 1930 roku na dostawę drzewa opałowego”, i podaniem nazwy firmy wraz z adresem.

Wewnętrzna koperta powinna zawierać samą ofertę, zewnętrzna zaś prócz wspomnianej koperty także dowód złożenia wadium do depozytu Głównej Kasy Miejskiej w wysokości 3 proc. oferowanej sumy.

Wadium składać należy w gotowości lub innych wartościach, wymienionych w warunkach ogólnych przetargu.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 czerwca 1930 roku o godzinie 12-ej w pomieszczeniu Wydziału, gdzie można się zapoznać uprzednio ze szczegółami dostawy i otrzymać wzór oferty

5344

Magistrat m. Łodzi.

Przetarg.

Magistrat m. Łodzi ogłasza publiczny przetarg na sprzedaż w majątku Rszew 30.000 klg. żyta przemysłowego i 10.000 klg. jęczmienia.

Oferty składać należy w Wydziale Gospodarczym, ulica Narutowicza Nr. 65, pokój Nr. 5 do dnia 12 czerwca 1930 roku godziny 10-ej rano w kopertach zalakowanych pieczęcią firmową, z napisem:

Oferta do przetargu, mającego się odbyć dnia 12 czerwca 1930 roku na kupno żyta i jęczmienia.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 czerwca 1930 roku o godzinie 11-ej w pomieszczeniu Wydziału, gdzie można obejrzeć wzory.

5343

Magistrat m. Łodzi.

SPÓŁECZNE POLSKIE GIMNAZJUM MĘSKIE W ŁODZI, POMORSKA 105, TEL. 132-18.

Zapisy na rok szkolny 1930/31 do klasy A, B. i II przyjmuje kancelaria gimnazjum codziennie od godz. 11—1.

1165

Dźwiękowy Teatr Świetlny

CASINO



CENY MIEJSC ZNIŻONE

Zł. 1, 1⁵⁰ i 2.-

dla uprzywilejowania szerokim warstwom obejrzenia przez kilka dni rewelacyjnego filmu dźwiękowego, który w Paryżu był demonstrowany przez 1 1/2 roku w jednym kinie, Warszawie przez 3 miesiące p. t.

SKRZYDLATA FLOTA

(Romans i braterstwo orłów przestworzy)

Wielka parada w powietrzu. — W rolach głównych:

RAMON NOVARRO

ANITA PAGE.

Dla młodzieży dozwolone

NAD PROGRAM:

Dodatek dźwiękowy Metro Goldwyn Mayer oraz aktualje polskie

Początek seansów o g. 4.30, 6, 8, 10 w niedzielę od g. 3-ej.

Do akt Nr. 1737-1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Adam Jaroszyński, zam. przy Piramowicza 7 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 czerwca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. 11 Listopada Nr. 11 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mikolaja Panszczyka i składających się z urządzenia lokalu restauracyjnego oszacowanego na sumę zł. 520.

Łódź, dnia 26 maja 1930 r.

Komornik: Adam Jaroszyński

Dr. med.

J. Sadokierski

CHIRURG
STOMATOLOG
choroby dziąseł, języka,
szczęk i t. d.

Rentgenodjagnostyka
ul. Piotrkowska 164. — Tel. 116-20
Ordynuje 3—7 5235

REFORMY

wszelkich rozmiarów

F
I
G
I

JEDWABNE, bawełn. i inne

Po cenach fabrycznych

REPERACJE wszelk. rodzaju jedwabn. REFORM

najn. systemem amerykańskim.

Piotrkowska 71 w podw. na prawo.

5354

ŁÓDZKI BANK DEPOZYTOWY

Spółka Akcyjna

przyjmuje subskrypcje na obligacje pierwszej premijowej pożyczki budowlanej.

Stowarzyszenie Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, Zachodnia 68, tel. 223-55

zawiadamia, iż w niedzielę, dnia 15 czerwca 1930 roku o godz. 5-ej po południu odbędzie się w lokalu własnym

Doroczne Walne Zgromadzenie Członków Stowarzyszenia

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór prezydium,
- 2) Odczytanie protokołu poprzedniego Walnego Zgromadzenia,
- 3) Sprawozdanie Zarządu za rok 1929,
- 4) Zatwierdzenie budżetu na rok 1930
- 5) Wybór nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej,
- 6) Wolne wnioski.

W myśl § 27 Statutu Stowarzyszenia Walne Zgromadzenie ważne jest bez względu na ilość obecnych członków.

ZARZĄD.

LOKAL

około 200 mtr. □, widny, suchy, możliwie parter

POSZUKIWANY

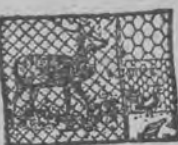
od zaraz. Oferty sub. „Lokal” do Biura Ogłoszeń, S. Fuchs, Piotrkowska 50. 5352-9

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

„KOWALSKINA”

USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA.



DRUCIANE

Parkany, Plecionki, Tkanki, Gazy miedzi, do filtrów, „Rabitz” do robót betonowych, we wszystkich metalach wyrabia i poleca

Rudolf Jung

Łódź, Wólczańska 151, tel. 128-97.



ROWERY

Zawadzkiego, Kamińskiego

i innych oraz różnych marek zagranicznych nabyć można

najtaniej i najdogodniej w fabrycznym składzie

„DOBROPOL”

Łódź, Piotrkowska 73

w podwórzu tel. 158-61.

Ogłoszenia drobne

DETEKTORY

najlepsze. Akumulatory ładuje, odstawia bezpłatnie. „Watt” Narutowicza 16, tel. 109-38. 5004-3

BIŻUTERJĘ

kupuję. Pełną wartość płacę. Solidnie traktowanie. „Preciosa”, Piotrkowska 123 w podwórzu. 4405-19

INTELIGENTNA

panienka, znająca pracę biurową i wymowna poszukuje jakiegokolwiek posady. Łaskawe oferty sub. „S. H.” 1166-1

RADJOPOGOTOWIE

183-40, Pomorska 20, wszelkie złe cenia radjowe do 9 wieczór. 5005-2

POSZUKUJE

się inteligentnej osoby do zarządu domem i pomocy w nauce. Piotrkowska 103, m. 2. 1164-1

1 LUB 2 DUŻE

frontowe umeblowane pokoje z telefonem odnajmę panom. Odpowiednie dla adwokata, lekarza lub na biuro. Narutowicza 47, m. 33, front II piętro. 1161-1

POKÓJ

mansardowy zaraz do wynajęcia przy ul. Zgorskiej Nr. 165 (obok Juliana) dla inteligentnej osoby lub bezdzietnego małżeństwa. Wiadomość na miejscu u p. Klukowskiej. 1162-2

ZGUBIONO

dowód osobisty i książeczkę Kasy Chorych m. Łodzi, na nazwisko Marii Finkas, zam. Przędzalniana 52

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia

za wiersz milimetryowy i-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr., nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1,20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc.